

SAM URZĄDZAJ SWOJE MIASTO

CAŁE MIASTO TO TWÓJ DOM.
Z SAMORZĄDEM MOŻESZ PLANOWAĆ JE
JAK CHCESZ.



W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Porozumienia wyborcze, obniżenie pensji samorządowców oraz zapisy specustawy mieszkaniowej – takie tematy omawiali członkowie Zarządu Związku podczas posiedzenia 25 maja w Warszawie.

str. 6 Związek Miast Polskich i Strona Samorządowa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu protestują przeciwko obniżaniu pensji samorządowcom. I podejmują walkę na wszystkich możliwych frontach, a także w mediach.

str. 10 Ponad 100 osób z miast wzięło udział 17 i 18 maja br. w Kongresie Rzeczników Prasowych, Redaktorów Prasy Miejskiej i Biur Promocji, który zorganizował Związek Miast Polskich i miasto Tychy. Uczestnicy mieli okazję zapoznania się z najnowszymi trendami, możliwościami i narzędziami nowoczesnego public relations.

KRONIKA KRAJOWA

str. 7 O przygotowaniu do wyborów samorządowych, poprawianiu indywidualnego wskaźnika zadłużania JST oraz zniesieniu najbardziej zadłużonej gminy - Ostrowice rozmawiali członkowie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego na spotkaniu 29 maja br.

str. 9 Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego przedstawiciele organizacji samorządowych wręczyli Andrzejowi Dudzie apel o podjęcie niezbędnych działań dla przeciwdziałania recentralizacji i osłabiania samorządu terytorialnego.

str. 16 Władze samorządowe nie powinny wydawać prasy, ale jedynie biuletyny z obiektywnymi informacjami i komunikatami urzędowymi – uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. W jego opinii wydawanie tytułów prasowych przez jednostki samorządu terytorialnego to jedno z zagrożeń dla wolności słowa w Polsce.

MIASTA JUBILIESZOWE

str. 14 Największa nasza inwestycja to budowa ścieżek rowerowych za 7 mln zł, które doprowadzą nas do morza i połączą kilka gmin z nadmorskiego szlaku. Chcemy też założyć farmę fotowoltaiczną, dzięki której będziemy mieli własny prąd - mówi burmistrz Sianowa, Maciej Berlicki. W tym roku Sianów obchodzi jubileusz 675-lecia praw miejskich.

Na okładce: Kampania edukacyjno-informacyjna „Sam urządzaj swoje miasto”.

Miasta walczą o dobre imię

Kampania edukacyjno-informacyjna ZMP

24 maja wystartowała pierwsza w Polsce kampania edukacyjno-informacyjna skierowana do mieszkańców miast. To inicjatywa ponad 70 samorządów, zrzeszonych w Związku Miast Polskich. Zachęcają one mieszkańców do uczestniczenia w zarządzaniu swoimi miastami i kształtowania najbliższego otoczenia.

konieczności przeprowadzenia edukacyjno-informacyjnej kampanii mówiło się w Związku Miast Polskich już przynajmniej od roku. Pomysł ten narodził się jako swego rodzaju odpowiedź samorządowców na wszystkie negatywne opinie i zarzuty, jakie w ostatnich latach padły pod ich adresem. Ich nasilenie nastąpiło zwłaszcza w okresie dyskusji nad wprowadzeniem limitu kadencji dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Ze strony przedstawicieli większości parlamentarnej padały wówczas głosy o patologjach i lokalnych układach w samorządach, które trzeba rozbić.

W inicjatywę kampanii włączyło się ponad 70 miast zrzeszonych w Związku Miast Polskich. Do większego zaangażowania się w życie małych ojczyzn zachęcają zarówno metropolie, jak i mniejsze miejscowości. W akcji biorą udział m.in.: Poznań, Kraków, Rzeszów, Opole, Częstochowa, Tychy, Bielsko-Biała, Rybnik, Ełk, Kartuzy, Kołobrzeg, Sandomierz czy Białski. Pełną listę miast można znaleźć na stronie www.miasta.pl.

Kampania zakłada realizowanie kilku celów. Pierwszym z nich jest zwiększenie świadomości i wzrost wiedzy mieszkańców na temat roli samorządu terytorialnego, a także budowanie wizerunku samorządu lokalnego jako dobrze funkcjonującego organizmu działającego dla dobra swoich mieszkańców, będącego najbliżej obywateli i dbającego o podstawowe potrzeby mieszkańców. W sferze edukacyjno-informacyjnej inicjatorzy tego przedsięwzięcia chcą doprowadzić do zmiany postaw, pobudzenia obywateli do działania na rzecz małych ojczyzn, zainicjowania debaty publicznej na temat funkcjonowania miast, budowania zaufania społecznego. Chcą realnego zwiększenia udziału mieszkańców w sprawach lokalnych.

Kampania stawia sobie także za cel pokazanie istoty, wagi i siły samorządności, przy zaakcentowaniu umiejętności współpracy miast członkowskich Związku. Podkreśla wpływ samorządu terytorialnego na otoczenie oraz przedstawia samorządność jako wspólne działanie na rzecz społeczności lokalnych.

W ramach kampanii pokazane są konkretne narzędzia, z których mieszkańcy mogą korzystać, aby w większym stopniu angażować się w sprawy lokalne i wpływać na to, jak miasta wyglądają i jak się w nich żyje. Główne przesłanie kampanii mówi o tym, że mieszkańcy miast mają wybór. Mogą pozostawić podejmowanie decyzji w rękach swoich przedstawicieli lub angażować się sami. Mogą to robić poprzez wybranie przedstawicieli, którzy będą podejmować decyzje w ich imieniu - burmistrza, prezydenta, reprezentantów do rady miasta. Mogą też zaangażować się samodzielnie przez skorzystanie z biernego prawa wyborczego - kandydowanie do rady miasta lub na burmistrza czy prezydenta lub też skorzystanie z narzędzi tzw. partycypacji obywatelskiej. Może to być udział w referendum lokalnym, złożenie wniosku do rady miasta, udział w konsultacjach społecznych, zgłoszenie projektu do budżetu obywatelskiego i głosowanie na niego, zaangażowanie się w działania rady osiedla lub dzielnicy, działanie w organizacji pozarządowej zgłaszającej propozycje projektów do samorządu, włączenie się w działania rad opiniująco-doradczych (np. rady seniorów, rady kobiet, młodzieżowej rady miasta) czy też składanie inicjatyw lokalnych. Samorządy miast chcą przekonać mieszkańców, że wszystkie te możliwości stworzono po to, by mieszkańcy angażowali się w rozwój swoich małych ojczyzn i chcieli korzystać z wpływu, jaki na to mają.

- Chcemy, aby nasi mieszkańcy mieli świadomość, że wspólnie z samorządem mogą kształtować swoją najbliższą okolicę, jak i całe miasto. Dlatego mówimy w kampanii "Całe miasto to Twój dom, planuj je z rozmachem, bo masz na to wpływ" - komentuje Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.

Wszelkie informacje o kampanii znajdują się na [stronie internetowej](#) Związku Miast Polskich. **(epe)**

Inauguracja kampanii
na konferencji prasowej

Samorząd w naturalnym świecie

Dlaczego samorządy miast zrzeszonych w Związku zdecydowały się na pierwszą kampanię edukacyjno-informacyjną skierowaną do mieszkańców, mówił prezes ZMP, Zygmunt Frankiewicz podczas konferencji prasowej rozpoczynającej kampanię „Sam urządzaj swoje miasto” 25 maja w Warszawie.

W kampanię zaangażowało się 75 miast członkowskich ZMP, a budżet kampanii to 325 tys. zł. Prezes Związku podkreślił, że administracji publicznej jest potrzebna akceptacja społeczna, po to aby być sprawną i sprawczą w swoich działaniach. - *To jest związane z zaufaniem publicznym, które zostało ostatnio nadwyrężone. Samorząd zawsze był w konflikcie z władzami centralnymi, gdyż interesy nasze są często różne, mimo że reprezentujemy to samo państwo. Jednak w tej kadencji nasiliły się problemy na linii rząd-samorząd. Zaufanie do samorządów zostało wyraźnie podważone.*

Przypomniał, jak to w dyskusji na temat ograniczenia liczby kadencji mówiło się wprost o układach i sytuacjach, a przy Kodeksie wyborczym, że wybory samorządowe były sfałszowane, dlatego trzeba organizację ich odsunąć od samorządów. - *W tej sytuacji chcemy się zwrócić do mieszkańców i pokazać, czym jest samorząd, co od niego zależy, jaki jest wpływ mieszkańców na decyzje podejmowane przez władze lokalne. Chcemy pokazać samorząd w jego naturalnym świetle - mówił Zygmunt Frankiewicz.*

Zaangażować w samorządność

O celach kampanii opowiedziała **Joanna Nowaczyk**, koordynator kampanii: - *Chcemy zaangażować mieszkańców w samorządność i pokazać, że dzięki niej mieszkańcy mogą kształtować swoje najbliższe otoczenie. Chcemy, aby hasło kampanii „Całe miasto to Twój dom. Planuj je z rozmachem, bo masz na to wpływ” dotarło do mieszkańców wszystkich miast. Mówimy w kampanii wprost - możesz się zaangażować sam albo wybrać swoich przedsta-*

wicieli, którzy będą podejmować decyzje w Twoim imieniu. Jak pokazują wyniki badań, zaledwie jedna trzecia Polaków jest zainteresowana życiem publicznym, natomiast 20-25% w ogóle się nim nie interesuje. Według analizy CBOS bezpośredni



Sam urządzaj swoje miasto - spot video

kontakt z urzędnikiem w jakiejś sprawie dotyczącej społeczności lokalnej (poza załatwieniem własnych spraw w urzędzie) w ciągu roku ma zaledwie 8% Polaków. Jedną z głównych przyczyn niskiej partycypacji społecznej jest brak przekonania o możliwości wpływania na rzeczywistość. Polacy uważają, że nie mają przełożenia na losy kraju. Ci, którzy w badaniach potwierdzają, że taki wpływ mają, przyznają



- *Chcemy się zwrócić do mieszkańców i pokazać, czym jest samorząd, co od niego zależy, jaki jest wpływ mieszkańców na decyzje podejmowane przez władze lokalne - mówił Z. Frankiewicz.*

Fot. J. Proniewicz

jednocześnie, że z niego nie korzystają. - *Dlatego chcemy zrobić pierwszy krok, aby zaangażować mieszkańców w działania na rzecz miast. Do tego będą służyć: spot video, plakaty, infografiki, strona www, która będzie pokazywać różne możliwości partycypacji, od pomysłu do realizacji - dodała J. Nowaczyk.*

Cenny dialog z mieszkańcami

Jedną z takich możliwości jest budżet obywatelski. W jaki sposób pobudził on obywateli do większego zaangażowania w życie wspólnoty lokalnej mówił **Jacek**

Karnowski, członek Zarządu ZMP i prezydent Sopotu. To właśnie to miasto jako pierwsze w Polsce wprowadziło ten mechanizm. - *Na początku byłem przeciwny, ale bardzo szybko się przekonałem, że jest to bardzo dobra metoda pokazania mieszkańcom,*

że tak naprawdę środki finansowe, które wydajemy jako burmistrzowie i prezydenci, to są ich podatki. Mało mieszkańców ciągle wie, że na budżet miasta składa się 30-50% środków pochodzących z PIT-u - przekonywał prezydent Sopotu. - Budżet obywatelski to cenny dialog z mieszkańcami, który chcemy prowadzić z nimi na co dzień.

Razem znaczą skutecznie

Z kolei **Wiesława Kwiatkowska**, burmistrz Milanówka opowiedziała o korzyściach, jakie przyniosła ubiegłoroczna wspólna kampania miast i gmin podwarszawskich. - *Hasło „Nic o nas bez nas” doskonale obrazuje, to co większość miast i gmin podwarszawskich*

miała na myśli, skutecznie przeciwstawiając się planom większości parlamentarnej dotyczącym likwidacji gmin i włączenia ich w strukturę miasta Warszawy. Samorządy chcą i umieją się same rządzić, gminy włączyły się spontanicznie w tę akcję i nasze działania pokazały, że

kiedy zagrożone są nasze małe ojczyzny, to nasi mieszkańcy się włączają we wspólne działania. Zachęcanie naszych mieszkańców do udziału w budżecie obywatelskim, inicjatywach uchwałodawczych, organizacjach pozarządowych, może mieć tylko pozytywny skutek - zapewniała burmistrz. - Na przykład konsultacje społeczne to doskonały i prosty pomysł na wyciągnięcie ludzi z domów. W Milanówku konsultujemy na przykład z wielkim powodzeniem projekty budowy dróg - dodała.

Joanna Proniewicz

Zarząd ZMP w Warszawie

Krytyczne uwagi

Porozumienia wyborcze, obniżenie pensji samorządowców oraz zapisy specustawy mieszkaniowej – takie tematy omawiali członkowie Zarządu Związku podczas posiedzenia 25 maja w Warszawie.

Zdaniem Zarządu ZMP, konieczne jest nie tylko doprecyzowanie zadań samorządów przy organizacji wyborów, ale też stworzenie mechanizmu ich finansowania, oddającego faktyczną skalę zaangażowania gmin.

Szersze porozumienie

Przedstawiciele miast wskazali, że niemożliwe jest podpisywanie porozumień pomiędzy wójtami, burmistrzami, prezydentami miast w sprawie określenia warunków organizacyjno-administracyjnych i technicznych obsługi urzędników wyborczych oraz zasad pokrywania kosztów ich działania, bez wcześniejszego dookreślenia szczegółowych zasad jego realizacji. Chodzi przede wszystkim o współpracę pracowników samorządowych z urzędnikami wyborczymi. Porozumienie to z jednej strony powinno zawierać elementy wspólne dla wszystkich, ale jednocześnie musi uwzględniać lokalną specyfikę poszczególnych gmin. Samorządowcy postulują również, aby - ze względu na brak doświadczeń w realizacji nowej ordynacji wyborczej - porozumienia dotyczyły wyłącznie roku 2018, a następnie były przedłużane, uwzględniając ewentualne zmiany wynikające z praktyki przeprowadzania wyborów ([stanowisko ZMP](#) i [pismo do szefowej KBW](#)).

Przeciwni obniżaniu pensji samorządowcom

Zarząd ZMP zajął się kwestią rozporządzenia płacowego. Przypominamy, że Strona Samorządowa KWRiST skrytykowała je pod względem formalnym i merytorycznym. Zapowiedziała też wystąpienie do Prezydenta RP z wnioskiem o skierowanie tej regulacji do Trybunału Konstytucyjnego, ze względu na niezgodność z Konstytucją RP i Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego. Oprócz tego 5 czerwca br. reprezentanci ZMP przedstawili delegacji Komitetu Monitorującego Przestrzeganie Europejskiej

Karty Samorządu Lokalnego (przy Radzie Europy) w związku z tym rozporządzeniem zarzut drastycznego złamania art. 6 Karty przez działania bezprawnie ingerujące w samodzielność JST.

Związek Miast Polskich zlecił opinię prawną (jest już dostępna dla miast członkowskich ZMP na stronie internetowej w "Strefie dla miast"), która ma pomóc miastom w możliwie najkorzystniejszym stosowaniu przepisów rozporządzenia. Na ich podstawie ZMP przygotowuje dla swoich członków rodzaj instrukcji postępowania w związku z rozporządzeniem. (więcej na ten temat na stronie 6).

Mieszkania z uwagami ZMP

Zarząd ZMP w Warszawie uzależnił podjęcie pozytywnego [stanowiska](#) w sprawie

mieszkaniowych terenach, które były dotąd użytkowane w inny sposób.

Obecny projekt ma wciąż wiele innych mankamentów. Ważna dla jakości zagospodarowania przestrzeni jest niespójność podejmowanych działań inwestycyjnych ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (art. 6). Ten sam przepis mówi jednak, że lokalizację inwestycji ustala się niezależnie od istnienia lub ustaleń MPZP. Poza tym opisana procedura nie jest możliwa do pełnego przeprowadzenia (wraz z podjęciem uchwały przez radę gminy) w ciągu 60 dni. Zastrzeżenia dotyczą także m.in. następujących spraw: niejasnego sformułowania, co znaczy stan zaspokojenia



Członkowie Zarządu ZMP postanowili zwrócić się do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w sprawie podjęcia tematu nowelizacji ustawy Prawo wodna i do członków ZMP o zgłaszanie problemów związanych z implementacją tych przepisów.

Fot. J. Proniewicz

nowej wersji rządowego projektu ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu inwestycji mieszkaniowych od uwzględnienia zgłoszonych uwag. Samorządowcy z miast podkreślają, że według danych GUS jedna trzecia obszaru Polski, w tym blisko połowa obszarów miast, jest objęta aktualnymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (MPZP). Przewidziano w nich tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową nawet dla 70 milionów obywateli! Zlekceważenie tych planów osłabia znaczenie aktów prawa miejscowego w praktyce urbanistycznej. Projektowana ustawa – w opinii Związku - nie powinna dotyczyć wszystkich terenów, a tylko specjalnych, np. wojskowych, kolejowych, rolnych w miastach itp. Dlatego należałoby wyraźnie zaznaczyć, że ustawa ułatwia realizację inwestycji mieszkaniowych jedynie na takich nowo pozyskanych dla budownictwa

potrzeb mieszkaniowych w gminie, standardów lokalizacji i realizacji inwestycji mieszkaniowych, obciążeń nakładanych na właścicieli nieruchomości, nienormatywnych dróg czy uzależnienia wysokości budowanych obiektów od liczby mieszkańców w gminie.

Pozytywnie, ale warunkowo o pomocy

Podobny warunek, dotyczący pozytywnej opinii, członkowie Zarządu Związku postawili w sprawie rządowego projektu ustawy o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania. Ze względu na dużą liczbę krytycznych uwag z miast postulują ich uwzględnienie i wnioskuje o przesunięcie w czasie przyjęcia tej regulacji. Zgodnie z tym projektem gminy będą decydować o uruchomieniu programu dopłat. Regulacja nie uwzględnia jednak istniejącego rynku

najmu. Dopłaty nie biorą pod uwagę problemów najemców na rynku, nie będą też stanowić pomocy w przypadku sytuacji losowych, nie zmniejszają ryzyka dla wynajmujących. Same dopłaty uzależnione są nie od wysokości czynszu ani dochodów pozostawianych do dyspozycji po opłaceniu czynszu, ale kosztu odtworzenia m² mieszkania w danej lokalizacji. Niezrozumiałe jest nierówne traktowanie podmiotów - dopłaty nie dotyczą najemców zamieszkujących w budynkach wybudowanych ze środków gminnych. Wątpliwości dotyczą m.in. limitu metrażowego (20 m²) dopłat do czynszu najemców i procedury comiesięcznego składania do banku wniosku w pełnym zakresie o uruchomienie finansowania, która jest dość uciążliwa. Gminy dostają kolejne zadanie, który trzeba będzie obsłużyć, nie otrzymując na to środków, a co będzie po zakończeniu dopłat – nie wiadomo.

Doprecyzowanie zakupów inwestycyjnych

Zarząd ZMP podjął **stanowisko w sprawie wydatków majątkowych JST**. Chodzi o pilne podjęcie inicjatywy dotyczące zmiany rozporządzenia Ministra Finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych. Sprawa dotyczy pojęcia „zakupów inwestycyjnych”. W opinii ZMP błędne są stwierdzenia, że wydatkami majątkowymi na zakupy inwestycyjne w JST mogą być tylko wydatki na nabycie środków trwałych o wartości przekraczającej 10.000 zł. Dlatego proponuje się, aby zakupy te odnosiły się do środków trwałych niezaliczonych do pierwszego wyposażenia, niezależnie od ich wartości początkowej oraz niezależnie od tego, czy odpisy amortyzacyjne od tych środków trwałych są dokonywane jednorazowo, czy są one amortyzowane w czasie. Wejście w życie przygotowanej zmiany przyczyni się do realizacji zasady przejrzystości finansów publicznych, gdyż usunie wątpliwości dotyczące możliwości kwalifikowania do wydatków majątkowych wszystkich wydatków ponoszonych przez JST na nabycie środków trwałych, niezależnie od wartości nabywanych środków.

Zarządzanie drogami wewnętrznymi

W trakcie posiedzenia w Warszawie przedstawiciele miast przyjęli także **stanowisko w sprawie potrzeby wprowadzenia zmian do ustawy z dnia 21 marca**

1985 r. o drogach publicznych. Chodzi o wyposażenie organów stanowiące JST w prawo do powierzenia zarządom dróg wykonywania zadań własnych związanych z zarządzaniem także drogami wewnętrznymi. Zarządy dróg, jako wyspecjalizowane jednostki, posiadają zasoby kadrowe i organizacyjne, które umożliwiają sprawne i kompleksowe zarządzanie wszystkimi drogami znajdującymi się na terenie danej jednostki samorządowej, tj. drogami publicznymi i wewnętrznymi stanowiącymi własność gminy lub Skarbu Państwa. Taka zmiana pozwoli na uniknięcie niepotrzebnego rozdzielania kompetencji zarządczych, a w większych jednostkach samorządowych przyczyni się do usprawnienia organizacji pracy i wykonywania wszystkich zadań zarówno tych własnych gminy, jak i zadań zarządcy drogi przez jedną jednostkę organizacyjną.

Krytycznie o „Dobrym starciu”

Negatywną opinię Związku otrzymał projekt rozporządzenia RM w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu „Dobry start”. Proponowany sposób funkcjonowania tego programu może wywołać poważne utrudnienia związane z przyjmowaniem i realizacją w tym samym okresie wszystkich rodzajów świadczeń. W dużych miastach może spowodować, że urząd lub inna jednostka zajmująca się świadczeniami będzie oblegana przez wnioskodawców. Ograniczyć kolejki mogłoby wprowadzenie do programu możliwości składania wniosków poprzez bankowość internetową. Składanie wniosków poprzez portal MRPIPS emp@tia i profil zaufany bowiem nie rozwiąże problemów kolejek, ponieważ zainteresowanie tego typu rozwiązaniem wśród klientów urzędu jest zwykle minimalne. Program nie jest skomplikowany, ale czasochłonny – oceniają reprezentanci miast zasiadający w Zarządzie. Istnieją jednak uzasadnione obawy, że nawet doświadczona kadra nie będzie w stanie obsłużyć równocześnie dodatkowo nowego programu. Niezbędne będzie zatem zatrudnienie kolejnych pracowników, tak jak było to w przypadku wprowadzenia Programu „Rodzina 500+”. Tymczasem czas pozostawiony samorządom na organizację i przygotowanie się do realizacji zadania jest bardzo krótki - pozostało 1,5 miesiąca do wejścia w życie tego programu, a dodatkowo ostateczny kształt programu jest jeszcze nieznany. Samorządowcy z miast podkreślali, że wprowadzenie

rządowego programu „Dobry start” powoduje kolejne rozdrobnienie systemu pomocy rodzinom.

Zdrowie do poprawy

Zarząd ZMP negatywnie zaopiniował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Przede wszystkim ze względu na większe obciążenia dla JST, bez żadnej rekompensaty oraz kilkadziesiąt błędów redakcyjnych. Natomiast przyjęcie projektu ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami przedstawiciele z miast uzależnili od uwzględnienia uwag z miast. Idea zmian przepisów regulujących ten obszar oraz stworzenia jednego aktu prawnego scąłającego rozproszone obecnie przepisy jest pozytywna. Za słuszną uznać trzeba inicjatywę wzmocnienia opieki stomatologicznej nad dziećmi i młodzieżą. Jednak w projekcie ustawy nie objęto zapisami całości populacji dzieci, objętych opieką instytucjonalną. Samorządowcy z miast proponują, aby w projekcie został zawarty przepis mówiący wprost o finansowaniu tego typu zadania przez budżet państwa. Konieczne jest również doprecyzowanie zakresu realizacji zadań przez poszczególne podmioty sprawujące opiekę nad dziećmi i młodzieżą.

Kultura, archiwa i własność lokali

Zarząd ZMP negatywnie odniósł się do projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (ze względu na wadliwe upełnienie ustawowe do określenia zasad organizacji konkursu na stanowisko dyrektora instytucji kultury w rozporządzeniu wydawanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz projektu rozporządzenia regulującego sposób przekazywania, przechowania udostępniania dokumentów z wyborów (zapisy niezgodne z prawem, przede wszystkim odpowiednimi zapisami Kodeksu wyborczego; zaprezentowana wersja dokumentu nakłada, nieprzewidziane ustawą, obowiązki na JST). Pozytywnie natomiast zaopiniowano projekt ustawy o zmianie ustawy o własności lokali, który doprecyzowuje zasady możliwości wyodrębniania lokali mieszkalnych.

Joanna Proniewicz

Samorządowe wynagrodzenia

Nie opuszczamy gardy

Związek Miast Polskich i Strona Samorządowa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu protestują przeciwko obniżeniu pensji samorządowcom. I podejmują walkę na wszystkich możliwych frontach, a także w mediach

ZMP już 13 kwietnia podjął **stanowisko** w sprawie systemu wynagrodzeń pracowników samorządowych zatrudnianych na podstawie wyboru, w związku z doniesieniami na temat obniżenia pensji wójtów, burmistrzów i prezydentów. Domagał się w nim wprowadzenia przejrzystego i racjonalnego systemu wynagrodzeń, uwzględniającego wielkość gminy czy miasta, zakres obowiązków oraz wyniki w zarządzaniu. O wysokości wynagrodzeń swoich burmistrzów i prezydentów powinny decydować społeczności lokalne. Zarząd ZMP odciął się w nim od uprawiania polityki polegającej na formułowaniu populistycznych haseł. - *Takie podejście to nieodpowiedzialne psucie państwa* - argumentował **Zygmunt Frankiewicz**, prezes ZMP.

System niefunkcyjny i antymotywacyjny

„Jesteśmy przekonani, że można w naszym kraju prowadzić opartą na merytorycznych przesłankach, uczciwą debatę publiczną, również w takich «niepopularnych» tematach. Kierując się tym przekonaniem, wzywaliśmy do reformy systemu wynagrodzeń pracowników samorządowych zatrudnianych na podstawie wyboru” – czytamy w stanowisku. Obecnie obowiązujący system wynagradzania jest niefunkcyjny i antymotywacyjny. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku, biorąc pod uwagę m.in. stanowiska i wnioski Komisji Administracji ZMP, Zarząd zamówił opracowanie zmian systemowych, zgodnych z zasadami Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego (EKST) rozwiązaniami dotyczącymi kształtowania wynagrodzeń pracowników samorządowych, w tym pochodzących z wyboru i powołań.

Stanowczy sprzeciw

Projekt zmian w taryfikacji (załącznik 1 i 2) - i **uzasadnienia**, obniżający progi wynagrodzeń o ok. 20 %, przesłano Stronie Samorządowej KWRiST 9 maja, z **wnioskiem** o jego obiegowe zaopiniowanie w ciągu 5 dni (do 14 maja). Strona Samorządowa nie wyraziła wówczas zgody na opiniowanie w takim trybie, wskazując na brak przesłanek do pospiesznych działań w tej sprawie oraz na argumenty przeciwko proponowanym zmia-

nom (**pismo z 10 maja**). Zwróciła się również w oddzielnym **wniosku** o udostępnienie informacji publicznej o materiałach, na podstawie których rząd zaproponował zmiany. Mimo sprzeciwu rozporządzenie przyjęto. Strona Samorządowa skrytykowała je pod względem formalnym i merytorycznym. Zapo-

Kategorie: wynagrodzenia / place samorządowców
Okres: 01-01-2018 - 24-05-2018
Media: Prasa, Radio, Portale, Facebook, Twitter, Forum, Blog, Video, Foto, Komentarze, Ogłoszenia

Ogólna liczba publikacji na przestrzeni czasu



Wykres w większej rozdzielczości dostępny [tutaj](#).

wiedziała wystąpienie do Prezydenta RP z wnioskiem o skierowanie tej regulacji do Trybunału Konstytucyjnego, ze względu na niezgodność z Konstytucją RP i Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego. Prezes ZMP w trakcie spotkania z Prezydentem RP, 25 maja, także poruszył kwestie obniżenia wynagrodzeń.

Bez badań i analiz

Strona Samorządowa otrzymała już odpowiedź w sprawie udostępnienia - wykorzystanych w toku prac nad przygotowaniem załączników do rozporządzenia - analiz, badań i opracowań eksperckich. W otrzymanym od Departamentu Bezpieczeństwa MSWiA piśmie z 23 maja, poinformowano o przedłużeniu do 11 lipca terminu udzielenia odpowiedzi na wniosek. Powodem przedłużenia terminu załatwienia sprawy jest „konieczność przeprowadzenia dodatkowych czynności wyjaśniających, związanych także z weryfikacją informacji dokumentów, które miałyby podlegać udostępnieniu w trybie ww. ustawy.” Jak komentuje Sekretarz Strony Samorządowej KWRiST, Andrzej Porawski, wygląda na to, że analiz, badań naukowych, opracowań eksperckich, sondaży opinii publicznej, a także dokumentów określających „standardy wymagane w życiu publicznym”, w oparciu o które przygotowano załączniki, po prostu brak i muszą zostać dopiero sporządzone. Tylko tak można wytłumaczyć taki długi termin oczekiwania na dane.

Brak zapotrzebowania społecznego

Związek zamówił specjalny monitoring mediów (dane od 1 stycznia br.), z którego jasno wynika, że „powszechne oczekiwania spo-

łeczne związane z pełnieniem funkcji publicznych” i „społeczne postulaty” (stwierdzenia z uzasadnienia do rozporządzenia) dotyczące zmniejszenia pensji samorządowców nie znajdują potwierdzenia w medialnych informacjach. Świadczy o tym np. liczba publikacji. Temat nie był bowiem prawie w ogóle obecny w debacie medialnej do 5 kwietnia, kiedy to prezes PiS Jarosław Kaczyński zapowiedział obniżenie uposażeń parlamentarzystom i samorządowcom. Czyli zapotrzebowanie na takie działania byto, jednak nie społeczne, lecz

tylko polityczne. Od tego czasu opublikowano wiele artykułów i informacji w mediach ogólnopolskich na ten temat, które w większości potwierdzają opinie samorządowców i są przychylne dla ich argumentów (np. **Przemysław Litwiniuk - Pensje samorządowców spadną jeśli ci pozwolą** czy **TVN24 Bis**).

Opinie prawne i skarga do Rady Europy

5 czerwca br. w Warszawie samorządowcy przedstawili delegacji Komitetu Monitorującego Przestrzeganie Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego (przy Radzie Europy) zarzut drastycznego złamania art. 6 Karty poprzez działania bezprawnie ingerujące w samodzielność JST w zakresie kształtowania wynagrodzeń samorządowców. Delegacja Komitetu będzie pracowała nad przygotowaniem raportu w tej sprawie, a głosowanie nad tym dokumentem odbędzie się w listopadzie. Oficjalna prezentacja raportu będzie miała miejsce w Strasburgu w marcu 2019 na sesji plenarnej CLRAE. Związek Miast Polskich zlecił przygotowanie opinii prawnej (jest już dostępna dla miast członkowskich ZMP na stronie internetowej w "Strefie dla miast"; została też wysłana do Kancelarii Prezydenta RP), która ma pomóc miastom w możliwie najkorzystniejszym stosowaniu przepisów rozporządzenia. Na ich podstawie ZMP opracuje dla swoich członków rodzaj instrukcji postępowania w związku z rozporządzeniem. - *Pensje samorządowców będą zmieniane tylko wtedy, jeśli rady gmin podejmą uchwały w tej sprawie* - mówi **A. Porawski**. Jego zdaniem ani z ustawy, ani z rozporządzenia nie wynika obowiązek działania dla rad.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Co nowego przed wyborami

O przygotowaniu do wyborów samorządowych, poprawianiu indywidualnego wskaźnika zadłużenia JST oraz zniesieniu najbardziej zadłużonej gminy - Ostrowice rozmawiali członkowie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego na spotkaniu 29 maja br.

Pomimo że rozporządzenie w sprawie obniżenia o 20% płac kierownikom JST zostało podpisane 15 maja br., samorządowcy zaprotestowali zarówno przeciwko trybowi przyjęcia rozporządzenia – bez opinii Komisji, jak też wbrew ich stanowisku w tej sprawie. Samorządowcy wskazali wady prawne przekazanego materiału, procedury, a przede wszystkim zwrócili uwagę na skutki, jakie nowa regulacja spowoduje w funkcjonowaniu państwa.

- *Temat wynagrodzeń samorządowców pojawił się w reakcji władz partii rządzącej na spadek notowań w sondażach, jaki nastąpił w wyniku medialnej burzy wokół nagród ministrów* – przypomniał **Wojciech Długoborski**, współprzewodniczący ze strony samorządowej. I dodał, że przyjęte rozwiązania są sprzeczne z Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego. W tej sytuacji samorządowcy zaapelowali do Prezydenta RP o skierowanie do Trybunału wniosku o zbadanie przyjętego rozporządzenia z Konstytucją RP i EKST.

Aktualności przedwyborcze

Kolejny już raz spotkanie Komisji Wspólnej rozpoczęło się dyskusją na temat przygotowań do wyborów samorządowych. **Magdalena Pietrzak**, szefowa Krajowego Biura Wyborczego poinformowała, iż PKW 28 maja br. podjęła uchwałę, że w związku z unijnym rozporządzeniem o ochronie danych osobowych nie ma możliwości nagrywania wyborów.

Na 29 maja brakowało jeszcze 320 urzędników. W maju ruszyły wstępne szkolenia dla już powołanych urzędników, kolejne zaplanowane są na czerwiec. Główne szkolenia dotyczące przeprowadzania wyborów odbędą się po ogłoszeniu ich terminu. Pierwsza część testu programu informacyjnego „Wsparcie organów wyborczych”, przeprowadzona w maju, powiodła się. Cały program gotowy do pokazania samorządom ma być w połowie czerwca.

Szefowa KBW zaapelowała do samorządów, w tym Krakowa i Łodzi, by nie łączyć wyborów do rad osiedli i jednostek pomocniczych z wyborami samorządowymi. To byłoby trudne logistycznie i mogłoby wprowadzać w błąd wyborców.

Porozumienia zawierane przez kierowników JST w sprawie określenia warunków organizacyjno-administracyjnych i technicznych obsługi urzędników wyborczych będą zawierane bezterminowo. Szefowa KBW obstaje przy stanowisku, by był jeden wzór porozumienia, który można jeszcze udoskonalić. Gmina może bowiem, co podkreślali samorządowcy, chcieć wymienić zadania wynikające z Kodeksu wyborczego lub je uszczegółowić.

Kto i za ile zarchiwizuje?

Samorządowcy zgłosili nowy problem związany z archiwizacją dokumentów wytworzonych przez urzędników wyborczych. Ustawowo trzeba je przechowywać 5 lat. To rodzi koszty związane z przewozem dokumentów i wynajmem magazynów. Dotychczas koszty te spadały na gminy, a to nie jest ich zadanie. Trzeba zastanowić się nad dofinansowaniem go lub przejęciem przez inny podmiot, np. Archiwa Państwowe. Ustalono, że odbędzie się w tej sprawie spotkanie przedstawicieli resortu kultury i KBW.

Koniec Ostrowic

Rząd przygotował projekt ustawy znoszącej najbardziej zadłużoną (w parabankach) gminę w Polsce, Ostrowice. Gmina ta od 1 stycznia 2019 roku zostanie podzielona i włączona do Drawska Pomorskiego oraz Złocieńca (jeśli tak zdecydują mieszkańcy w konsultacjach społecznych). Jej zobowiązania przejmie Skarb Państwa. To rozwiązanie bezprecedensowe. Jak podkreślał **Paweł Szefermaker**, pełnomocnik rządu ds. współpracy z samorządem terytorialnym, zostało ono wcześniej przedyskutowane z samorządowcami, co więcej, popierają je oba „obdarowane” częściami Ostrowic miasta, należące do Związku Miast Polskich. Przed wprowadzeniem w życie projektowanego rozwiązania odbędą się konsultacje społeczne, tak aby podzielić Ostrowice zgodnie z układem osadniczym i nie narużyć więzi społecznych. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt.

Minister Szefermaker zaapelował do związków samorządowych, do których należały Ostrowice, by umorzyły zaległe składki tej gminy.

Indywidualny wskaźnik zadłużenia poprawiony

Po kilku miesiącach uzgodnień samorządowcy zaakceptowali projekt nowelizacji ustawy o finansach publicznych, poprawiający zapisy dotyczące indywidualnego wskaźnika zadłużenia (iwz). Udało się

przeformować korzystniejsze dla samorządu rozwiązania, takie jak: liczenie limitu spłaty zadłużenia ze średniej ważonej na średnią arytmetyczną z ostatnich 7 lat, wyłączenie dotacji bieżących z mianownika z lewej i prawej strony iwz spłaty zobowiązań. Pojawił się też zapis, że nowe zobowiązania wynikające z niestandardowych instrumentów finansowych będą ujmowane we wskaźniku dopiero od 2020 roku. Przypomnijmy, że oprócz pracy na zespole finansowym, nad rozwiązaniem pracował specjalny zespół ekspercki.

- *Po raz pierwszy od wielu lat mamy przekonanie, że jesteśmy w stanie rozwiązywać bieżące problemy, a także skoncentrować się na strategicznych kwestiach. To rzadki przykład, że jak obie strony przechodzą wyłączenie na merytoryczną dyskusję, to jesteśmy w stanie wypracować rozwiązanie* – powiedział **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, współprzewodniczący zespołu finansowego. Jedyna uwaga do projektu dotyczy tego, by również po 2025 roku dochody ze sprzedaży majątku komunalnego mogły poprawiać sytuację gminy i być uwzględniane przy liczeniu wskaźnika zadłużenia. Gminy są wielkim właścicielem majątku po komunalizacji, dlatego sprzedaż tego majątku może być ważnym źródłem finansowania rozwoju.

Wiceminister finansów, **Tomasz Robaczyński** zapowiedział rozpoczęcie prac nad zmianą systemu dochodów JST, już zaczęły się prace nad zmianą systemu korekcyjno-wyrównawczego. A to, jak zapowiedział wice-minister, będzie wymagało dalszej dobrej współpracy i wspólnego podejścia do rozwiązywanych problemów.

Obniżanie rangi planów miejscowych

Komisja negatywnie zaopiniowała **projekt ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących**. W Polsce nie brakuje terenów pod budownictwo mieszkaniowe - w planach zagospodarowania przestrzennego jest ich dla około 70 mln mieszkańców! Samorządowcy zgadzają się, że należy uruchomić w miastach tereny, które nie były uwzględnione w planach, np. kolejowe czy pocztowe itp., które przejął krajowy Zasób Nieruchomości. Jednak projekt mówi o wszelkich terenach i rodzi się obawa, że deweloperzy wykorzystają te zapisy i wystąpią z wnioskami o szybką zabudowę w gminach (np. nadmorskich), w których to się opłaci. Projekt nie wprowadza też limitu dla osób średnio zarabiających, taki zapis pojawia się tylko w Uzasadnieniu. Jest w projekcie warunek niesprzeczności ze studium uwarunkowań, ale brak takiego warunku dla planu zagospodarowania przestrzennego gminy. Nie ma zgody na kolejne obniżenie rangi planów miejscowych.

hh

Model oparty na partnerstwie

Komisja Wspólna ma 25 lat !

Minęło 25 lat od powołania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Z tej okazji na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się specjalne, uroczyste spotkanie samorządowców i przedstawicieli rządu.

Wzięli w nim udział nie tylko obecni członkowie Komisji, ale też osoby, które pracowały w niej w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, razem ponad stu uczestników. Przypomnijmy, że Komisja jest forum wypracowania wspólnego stanowiska rządu i samorządu terytorialnego, w sprawach dotyczących samorządu, także tych znajdujących się w zakresie działania Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych, do których należy Polska. KWRiST składa się z 12 przedstawicieli rządu i 12 samorządowców, którzy reprezentują 6 ogólnopolskich organizacji samorządowych, w tym Związek Miast Polskich.

Unikat w skali europejskiej

- Specyfika pracy w Komisji Wspólnej powoduje, że dochodzi do różnicy zdań, a czasem burzliwych dyskusji – mówił **Joachim Brudziński**, szef MSWiA, współprzewodniczący Komisji ze strony rządowej. – *W takich sytuacjach ważne, niezastąpione jest działanie Komisji – jest to miejsce otwartego dialogu, który daje możliwość wypracowania rozwiązań akceptowanych przez wszystkie strony.*

Minister przypominał, że Komisja jest rozwiązaniem unikatowym w skali europejskiej i jako taka budzi zainteresowanie partnerów zagranicznych. Brudziński podkreślił nieoceniony wkład KWRiST w budowę sukcesu polskiej samorządności. Spojrzenie samorządowców-praktyków pozwala wypracować rozwiązania lepiej pasujące do potrzeb lokalnych społeczności, gdyż to oni są najbliższej obywateli.

Z kolei minister inwestycji i rozwoju, **Jerzy Kwieciński** dodał, że samorzady wraz z Komisją Wspólną są dowodem na skuteczność reformy. Co ważne, rządy i samorzady się zmieniały – Komisja trwa.

- *Zbudowaliśmy model funkcjonowania państwa, model rozwojowy, który wzbudza zainteresowanie, który wielu się podoba, bo to model oparty na partnerstwie* – powiedział minister.

Oczami samorządowców

Historię KWRiST, ludzi z nią związanych, a także sposób funkcjonowania przypomniał **Wojciech Długoborski**, obecny współprzewodniczący ze strony samorządowej, pełniący tę funkcję jako przedstawiciel Unii Miasteczek Polskich (tekst przemówienia [tutaj](#)).

Polski model samorządu terytorialnego jest jednym z najlepszych w Europie, o dużym stopniu decentralizacji finansów publicznych – na poziomie 13 % PKB. Wyższe wskaźniki ma tylko Skandynawia – mówił **Andrzej Porawski**, wieloletni sekretarz strony samorządowej. I przypomniał, że samorząd w Polsce został skonstruowa-



Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się specjalne, uroczyste spotkanie samorządowców i przedstawicieli rządu.

ny na dwóch filarach, którymi są: rozwój i partnerstwo. - *Jesteśmy jedynym krajem w Unii Europejskiej, w którym cały fundusz rozwoju regionalnego, a także niemająca części funduszu społecznego są zdecentralizowane.* Z samorządowego punktu widzenia ocenił, że w 90% spraw opiniowanych przez Komisję Wspólną udaje się osiągnąć kompromis.



Laureaci jubileuszowego, XV Konkursu im. Profesora Michała Kuleszy na najlepszą rozprawę doktorską oraz pracę magisterską, dotyczące ustroju i działalności samorządu terytorialnego.

- *Rano minister edukacji przygotowała nowelizację Karty Nauczyciela w zakresie podwyżek dla nauczycieli, dla których nie było pieniędzy w subwencji oświatowej, przed południem przyjął ją Sejm, po południu - Senat, późnym popołudniem podpisał ówczesny Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, a wieczorem ukazał się w Dzienniku Ustaw. To jest rekord do dzisiaj niepobity* – mówił Porawski. Kolejnym rekordzistą był pełnomocnik premiera Jerzego Buzka ds. reformy samorządowej, prof. Michał Kulesza, który skierował do Sejmu 160 ustaw bez opinii KWRiST (!), ale przy jej pełnym poparciu. Potrafił w ciągu jednego dnia wystąpić 50 projektów ustaw do ministerstw, którym dawał 24 godziny na zaopiniowanie...

Dzięki takiemu działaniu udało się drugi etap decentralizacji.

Konkurs im. Prof. Kuleszy rozstrzygnięty

Po pierwszej, uroczystej i wspomnieniowej części nastąpiło wręczenie nagród w dorocznym, również jubileuszowym, XV Konkursie im. Profesora Michała Kuleszy na najlepszą rozprawę doktorską oraz pracę magisterską, doty-

czące ustroju i działalności samorządu terytorialnego. Związek Miast Polskich od lat jest patronem instytucjonalnym konkursu. W tym roku jury pod przewodnictwem prof. **Pawła Swianiewicza** nagrodziło rozprawę doktorską **Aleksandry Kani** pt. *Rola klastrów innowacyjnych w budowaniu konkurencyjności regionu na przykładzie kraju związkowego*

Badenia-Wirtembergia oraz województwa wielkopolskiego, której promotorem był prof. dr hab. Marian Gorynia z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Wśród prac magisterskich najlepsza okazała się praca **Sary Jagiełto** pt. *Rola sekretarza jako menedżera gminy*, której promotorem była prof. dr hab. Grażyna Praweńska-Skrzypek z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wyróżnienie otrzymała praca magisterska **Łukasza Komorowskiego** pt. *Dopłaty do lokalnego*

transportu zbiorowego. Co zmienia bezpłatna komunikacja publiczna, której promotorem był prof. dr hab. **Paweł Swianiewicz** z Uniwersytetu Warszawskiego.

hh

**Dzień Samorządu Terytorialnego
u Prezydenta RP**

Z wyrazami szacunku

- Służba społeczeństwu to istota samorządu - mówił prezydent Andrzej Duda podczas spotkania z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 25 maja w Pałacu Prezydenckim. W wystąpieniu głowy państwa padały słowa o zasadzie pomocniczości, decentralizacji i zapewnienia o życzliwości dla samorządu.

Trzeba mieć nie tylko powołanie do tej służby, ale trzeba mieć jeszcze odwagę. Wszyscy wiemy, że to jest bardzo poważne wyzwanie związane z wieloma trudnościami - dodał. **Andrzej Duda** powiedział również: - Nie mam wątpliwości, że jedną z lepszych rzeczy, jakie wydarzyły się po 1989 roku, było odtworzenie, odbudowywanie samorządu terytorialnego. Przypomniał, że naczelną zasadą samorządu, nie tylko europejską, jest zasada subsydiarności. To że sprawy powinny być rozwiązywane jak najbliżej obywateli, jest istotą nowoczesnego państwa. Równie ważna jest także decentralizacja, która musi następować. Zwrócił uwagę,

Apel organizacji samorządowych

Liczymy na aktywność Prezydenta

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, który przypada 27 maja, przedstawiciele organizacji samorządowych dwa dni wcześniej wręczyli Andrzejowi Dudzie, przed uroczystością w Pałacu Prezydenckim, apel o podjęcie niezbędnych działań dla przeciwdziałania recentralizacji i osłabiania samorządu terytorialnego.

Wapelu samorządowcy podkreśli-
li, że koniec siódmej już kadencji
odrodzonego samorządu jest
dobrą okazją do refleksji nad funkcyj-
owaniem tej części administracji publicznej.
Mijająca właśnie kadencja była niezwykle
istotna dla państwa - powołano pierwszą
w Polsce metropolię, niezwykle potrzebne
reformy ma wdrożyć nowy kodeks urba-
nystyczny, dostrzeżono ważną rolę samorządu
w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Roz-
woju (SOR). Równocześnie wystąpiło szereg
wydarzeń, które osłabia polską samorząd-
ność. Chodzi przede wszystkim o postępu-

że system nie jest doskonały, dlatego przy
swojej kancelarii powołał zespół złożony
przede wszystkim z przedstawicieli JST
i ich korporacji, który dyskutuje nad pra-



Z okazji Dnia Samorządu Prezydent wręczył 31 osobom zastępującym dla rozwoju samorządu terytorialnego i działalności na rzecz społeczności lokalnej - 10 osób otrzymało Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, pozostali - Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Fot. Krzysztof Sitkowski (KPRP)



Podczas spotkania u Prezydenta RP był czas na mniej formalne rozmowy i wymianę doświadczeń (na zdjęciu Andrzej Porawski i Zygmunt Frankiewicz z Pawłem Szefernakierem, sekretarzem stanu w MSWiA.

Fot. J. Proniewicz

wem samorządu terytorialnego i wska-
zuje problemy, które są, a które mogą
być rozwiązywane poprzez zmiany prawne
o charakterze systemowym.

W czasie uroczystości prezydent
A. Duda wręczył odznaczenia pań-
stwowe osobom zasłużonym dla roz-
woju samorządu terytorialnego oraz
w działalności na rzecz społeczności
lokalnej. Krzyżem Kawalerski Orderu
Odrodzenia Polski uhonorował m.in.
Tomasza Potkańskiego, zastępcę
dyrektora Biura Związku Miast Pol-
skich. **Pełna lista odznaczonych.**

Prezydent zwrócił się też do sa-
morządowców, aby włączyli się
w ideę referendum konsultacyjnego
w sprawie zmiany Konstytucji RP.

- Chcemy budować nowoczesne pań-
stwo, dlatego proszę o wsparcie w tym
zakresie, bo ja mam wielką ambicję,
chciałbym, żeby Polska była właśnie
nowoczesnym państwem - przeko-
nywał Prezydent. - Proszę, żebyście
pamiętali, że tutaj, w Pałacu Prezy-
denckim jest człowiek, który dobrze
życzy polskiemu samorządowi tery-
torialnemu, który szanuje polski sa-
morząd terytorialny i szanuje wszyst-
kich tych, którzy traktują swoją pracę
w samorządzie jako służbę dla bliźnich,
dla społeczeństwa, jako służbę Bogu
i Polsce - zakończył wystąpienie
Prezydent. **(JP)**

jącą recentralizację państwa - odbieranie
kompetencji społecznościom lokalnym
i regionalnym. Ostatnim przykładem jest
paraliż zadań przekazanych od samorządów
do - jak dotąd niewydolnego - Państwowe-
go Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.
„Z niepokojem obserwujemy pogarszający się
dialog rządu RP ze stroną samorządową oraz
narastające zjawisko wykorzystywania procesu
legislacyjnego do bieżącej walki politycznej.” -
czytamy w apelu. Aby osiągnąć doraźne cele
wizerunkowe, bez zachowania wymaganych
prawem procedur i konsultacji, Rada Mini-
strów wydała rozporządzenie zmniejszające
wynagrodzenia pracowników samorządo-
wych zatrudnionych na podstawie wyboru
i powołania. Zapowiedziano również, że ich
wynagrodzenia będą górnym limitem także
dla specjalistów zatrudnianych w urzędach,
co w obecnej sytuacji na rynku pracy musi
obniżyć jakość usług publicznych.
Przedstawiciele korporacji samorządowych
podpisani pod tym listem, zwracają uwa-

gę, że już wielokrotnie mieli do czynienia
z próbami podkopywania bardzo wysokiego - wg badań CBOS - zaufania do samo-
rządu terytorialnego. Niepokój wzbudza
brak działań na rzecz stabilizacji i wzmo-
cnienia finansów JST, zapowiedzianych
w SOR, co pozostaje w rażącej dysproporcji
wobec całości działań na rzecz wzmo-
cnienia finansów państwa, z czego korzysta tyl-
ko rządowe centrum.

„Dlatego zwracamy się do Pana Prezydenta (...) o podjęcie aktywnych działań na rzecz obrony polskiej samorządności. Liczymy na Pańską aktywność jako naturalnego arbitra, dla którego, podobnie jak dla nas, ludzi z różnych środowisk, wyznających różne poglądy, jest jasne, że walka polityczna ma swoje granice. Doraźna korzyść w sondażach, a nawet jedno czy drugie zwycięstwo wyborcze nie może następować kosztem działań systemowych, których celem jest dobro naszej Ojczyzny” - napisali szefowie organizacji zrzeszających polskie samorządy. **APEL** **(JP)**

Kongres dla rzeczników i redaktorów

Tendencje i wskazówki

Ponad 100 osób z miast wzięło udział 17 i 18 maja br. w Kongresie Rzeczników Prasowych, Redaktorów Prasy Miejskiej i Biur Promocji, który zorganizował Związek Miast Polskich i miasto Tychy. Uczestnicy mieli okazję zapoznania się z najnowszymi trendami, możliwościami i narzędziami nowoczesnego public relations.

Ciekawymi obserwacjami dotyczącymi społeczeństwa, polityki, ekonomii i technologii, które można wykorzystać do budowania strategii rozwoju marki, produktu czy miasta, podzieliła się **Zuzanna Skalska**, analityk trendów ds. designu, innowacji i biznesu w wykładzie „Kultura animi – uprawa umysłu. Rozprawa o mieście.”

W stronę mieszkańców

Mieszkająca na co dzień w holenderskim Eindhoven ekspertka zauważyła, że jeśli dane miasto lubią wszyscy mieszkańcy, to niepotrzebny wydaje się rzecznik prasowy, bo jest nim po prostu każdy mieszkaniec. W jej mieście nie ma takiego stanowiska; jest za to dyrektor marketingu, gdyż miasto posiada swoją markę. Mówiła o zjawiskach, które dotkną miasta za 10 i więcej lat – np. przeludnienie, zaśmiecenie (także światłem), nowe technologie (rozpoznawanie twarzy), starzenie się społeczeństwa, i o tym, jak niektóre władze lokalne już dzisiaj planują swój rozwój w związku z tym zmianami. Jej zdaniem, nadchodzą czasy miast, regionów i ... kobiet, a centralnym punktem zainteresowania miast obecnie staje się właśnie mieszkaniec. Już dzisiaj wiele miast europejskich, i nie tylko, zabiega o to, aby to przede wszystkim on (a nie turysta) był szczęśliwy w miejscu, w którym mieszka, i zgodnie z tym założeniem kreuje się otoczenie (nowa strategia - tzw. local hood). Wiele miast – Sztokholm, Helsinki, Berlin, Los Angeles, Eindhoven działa w myśl przesłania – To co jest na zewnątrz kształtuje moją świadomość jako mieszkańca. Stąd pomysły na promocję nowych miejsc w mieście, udogodnienia dla rowerzystów, pieszych i ludzi starszych. Ważną formą współdziałania, także w samorządzie, staje się teraz kooperacja różnych środowisk. „Miasto wymaga od nas nie tylko wspólnego z-

cia, ale daje nam wyzwanie do wspólnego rozwoju, poprzez zrozumienie, że NASZ LOS JEST WSPÓLNY”.

Unikalność i emocje

O „Zmierzchu tradycyjnych mediów, czyli jak wszyscy skończymy w sieci” mówił **Kamil Durczok**. Musimy być przygotowani na szybkie zmiany technologiczne i rozwój przestrzeni wirtualnej. Już wkrótce nastąpi odejście od telewizji, którą całkowicie zastąpi internet. Agregaty informacji w oparciu o sztuczną inteligencję czy translatory umożliwiające błyskawiczne tłumaczenie z języków obcych to nie jest już wcale SF. Jego zdaniem, warto walczyć z trollingiem i hejtem w ramach dostępnych możliwości prawnych. Trzeba być cierpliwym i nie odpuszczać. Zwracał uwagę, że autorzy hejtów i fakenewsów to często ludzie mieszkający w okolicy, sąsiedzi czy nawet znajomi. – *Czułość i błyskawiczna reakcja to najlepsza strategia* – radził K. Durczok. – *W sieci ważna jest unikalność i nowość.* – *Przy zmniejszających się zasięgach w social mediach, coraz więcej marek walczy o uwa-*

na ze skuteczną i efektywną współpracą z mediami. O tym, czego dziennikarz potrzebuje od rzecznika, a czego rzecznik potrzebuje od dziennikarza dyskutowali podczas Kongresu: **Anna Wietrzyk**, była dziennikarka Radia Plus, Polsatu, TVN 24, Silesionu, a także była rzecznik Śląskiego Kuratorium Oświaty, **Mateusz Babak** – dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej oraz **Rafał Łysy** – rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

Przedstawiciele mediów narzekali na to, że czasem trudno przebić się w samorządach przez hierarchię urzędniczą. Często przez daną instytucję dziennikarz jest postrzegany jako wróg, a przecież to dzięki niemu można sprzedać swoje informacje, a nawet wychwycić swoje błędy. Zwracali uwagę, że nie ma jednej uniwersalnej drogi współpracy dziennikarz-samorząd – z każdym miastem trzeba wypracować ją indywidualnie. – *Niektóre miasta mają świetnych, otwartych rzeczników lub asystentów, inne słabszych, ale redagują dobre biuletyny lub średnie, lecz zawierające dużo informacji, z których można*



Dzięki bezpośrednim spotkaniom uczestnicy Kongresu mogli również wymienić się swoimi doświadczeniami z komunikacji w miastach.

gę odbiorcy, dlatego tak ważne jest, aby przy ocenianiu i tworzeniu kreatywnych rozwiązań podążać ścieżką, która zwiększa szanse na stworzenie silnej, wyróżniającej idei, która pociągnie za sobą ludzi i którą będą chcieli się dzielić – podkreślał **Przemysław Wojak**, specjalista w komunikacji marketingowej. Planując kampanię, warto ją ocenić, korzystając z akronimu SUCCE (Simple, Unexpected, Concrete, Credible, Emotional, Storyfied). Nasza historia, którą chcemy opowiedzieć i wzbudzić zainteresowanie odbiorców, musi być prosta, zaskakująca, konkretna, wiarygodna i emocjonująca.

Szacunek i pokora

Codzienna praca rzeczników prasowych i osób odpowiedzialnych za komunikację w miastach często musi być związa-

skorzystać. Lubię rzeczników – propagandystów. Bądźcie propagandystami na rzecz swoich miast – mówił M. Babak. Podzielił się swoimi obawami, że mieszkańcy już wkrótce będą korzystali tylko z tweetów, a nie z prawdziwej, rzetelnej informacji dziennikarskiej. Jak podkreślał R. Łysy, nie można traktować gorzej dziennikarzy z małych, lokalnych mediów niż tych o większym zasięgu i poważniejszych. Obie strony były zgodne co do tego, że ważna jest dobra wola, szacunek, pokora i wychodzenie naprzeciw sobie.

Hejt z kroplą miłości

Media społecznościowe stały się piątą władzą, a działania samorządów i urzędów są nieustannie analizowane i oceniane w internecie. Mowa nienawiści oraz post-

prawda zaczynają w coraz większym stopniu wpływać na budowanie stereotypów i wywierają wpływ na zachowania społeczne. Czy i jak można przeciwstawić się tym zjawiskom? Hejt i postprawa, akceptować czy zwalczać? – o tym mówił **Jacek Kotarbiński**, ekonomista, uznany autorytet i ekspert w zakresie marketingu strategicznego, rozwoju innowacji i zarządzania sprzedażą. Jego zdaniem, należy takie zjawiska obserwować, monitorować, a także reagować na nie (zgłoszenie, blokowanie itp.). Warto również edukować internautów, komunikując otwarcie i przejrzystość fakty, prostować bzdury i nieścisłości. - *Nie zostawiajcie samotnych, negatywnych opinii i komentarzy* – radził Kotarbiński. - *Ogrywajcie hejt, inteligencją, humorem i ... kroplą miłości*. Zwracał uwagę, że ważna jest jakość treści, a nie tylko zasięg i tzw. klikalność.

Celne wypowiedzi na temat skuteczności

Jak mierzyć swoją skuteczność i udowodnić naszym decydom, że dobre efekty pracy, które osiągnęliśmy są naprawdę dobre - o tym opowiadała **Barbara Labudda-Krysztofczyk**, ekspert ds. PR i zarządzania medialnymi sytuacjami kryzysowymi, strateg komunikacji. Przedstawiła 7 wskazówek. Po pierwsze - warto dobrze określić sobie cele, biorąc pod uwagę wskaźniki typu performance, takie jak: hierarchizacja mediów, monitoring zagranicy, czas publikacji o temacie i wartość (zdjęcia, nazwy, przesłania). Można skorzystać m.in. z ankiet wśród mieszkańców czy wskaźnika ROI, czyli Return On Investment (ROI_{PR} = AVE / koszty projektu). Po drugie - należy przedstawić i wytłumaczyć swoje cele decydom. Po trzecie - trzeba zadbać o dobrą komunikację wewnętrzną. Pozostałe wskazówki to: sprawdzanie na bieżąco postępów (myśl o kampaniach w perspektywie kilku edycji), porównanie się z innymi (pokaż, że jesteś liderem), przedstawienie analizy wyników (podpowiedz ludziom, co mają myśleć) i wykorzystanie autorytetów (wsparcie się niezależną opinią).

Wolna czy zależna prasa?

O wolności słowa w prasie lokalnej dyskutowali: dr **Jolanta Kępa-Mętrak**, nauczyciel akademicki, autorka kilku książek, **Ewa Grudniok**, rzecznik prasowa Urzędu Miasta Tychy i **Monika Niemiec**, redaktor naczelna „Gazety Ustrońskiej”. Od zniesienia cenzury 11 kwietnia 1990 roku trwa spór między prasą lokalną a gazetami komercyjnymi. W opinii, J. Kępy-Mętrak są trzy typy zależności mediów – polityczne, ekono-

miczne i organizacyjne. Przedstawiła wyniki badań poświęcone tym zagadnieniom. Celem wydawania prasy lokalnej jest głównie dostarczanie informacji o działalności lokalnych samorządów i zachęcanie do angażowania się mieszkańców we wspólne sprawy. Wydawcami prasy samorządowej są: JST, NGOS-y, ośrodki kultury, biblioteki czy podmioty prywatne. - *Mediów lokalnych od polityki, a więc i władzy, oddzielić się nie da. Albo są to media władzę popierające, albo sto-*



Podczas panelu z udziałem rzeczników i dziennikarzy, obie strony były zgodne co do tego, że ważna przy współpracy jest dobra wola, szacunek, pokora i wychodzenie naprzeciw sobie.



Barbara Labudda-Krysztofczyk zachęcała do podchodzenia do badań w sposób kreatywny, aby jak najlepiej pokazać skuteczność swoich działań. Fot 3x. J. Proniewicz

jące w opozycji do niej. *Lokalne środowiska są zbyt małe, a wspólnoty je tworzące są bardzo zależne od lokalnych układów, żeby mogły powstać media w pełni niezależne. Niezależność polega zwykle na tym, że popierając jednych, dyskredytuje się innych. A wszystko zmierza w jednym kierunku – osiągnięcia możliwie największego wpływu na lokalną politykę* - mówiła J. Kępa-Mętrak. Wydawcy prasy samorządowej powinni jednak pamiętać, że promując dokonania władz lokalnych, warto pisać również o mieszkańcach i społeczności lokalnej. Tak się dzieje właśnie w Tychach. Wydawana tam co tydzień darmowa „Gazeta Tyska” nie porusza tematów politycznych, a umieszcza pozytywne informacje dla mieszkańców. Podobnie „Gazeta Ustrońska” (cena – 2 zł) powołana

w 1990 roku przez mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców, obecnie finansowana przez gminę, skupia się na mieszkańcach, ale też turystach.

Prosta polszczyzna

Drugiego dnia Kongresu odbyły się dwa warsztaty: „Wykorzystanie content marketingu w budowaniu marki miasta” (**Anna Miotk**) i „O efektywnym i prostym komunikowaniu” (**Marcin Poprawa**).

Na pierwszym z nich uczestnicy dowiedzieli się, jak zaplanować skuteczne działania content marketingowe, z jakich korzystać narzędzi do tworzenia, dystrybuowania i optymalizowania treści. Poznali przykłady dobrych praktyk stosowanych w marketingu miejsc.

Podczas drugiego natomiast omawiano najważniejsze standardy prostego języka i zakłócenia komunikacyjne. Biorący udział w warsztacie ćwiczyli, jak zmieniać trudne urzędnicze teksty w proste i czytelne dla przeciętnej odbiorcy informacje. Prosty język to taki standard pisania, który sprawia, że nikt nie traci czasu, pieniędzy i pewności siebie. Podstawowe zasady prostego pisania sprowadzają się do: pisania do czło-

wieka – nie do szablonu, aktywizowania odbiorcy w tekście (TY), zaczynania każdej części od głównej myśli, budowania możliwie krótkich zdań oraz używania słów powszechnie znanych, częstych i krótkich. M. Poprawa radził, aby stosować naturalne konstrukcje gramatyczne, podział tekstu na akapity, grzeczną relację z odbiorcą i dbanie o poprawność językową.

W trakcie Kongresu **Łukasz Wysocki** z All For Planet zachęcał samorządy do włączenia się w najbardziej rolową kampanię „**Kreć kilometr**”, a **Maciej Wruk** z Kancelarii Prawnej Ziemiński & Partners omówił Zmiany w prawie prasowym i autorskim.

Prezentacje prelegentów Kongresu.

Joanna Proniewicz

Z ŻYCIA MIAST

RUDA ŚLĄSKA

Gminny Program Rewitalizacji

Rudzcy radni podjęli uchwałę wprowadzającą Gminny Program Rewitalizacji Miasta Ruda Śląska do roku 2030. Prace nad nim trwały 9 miesięcy. Przyjęty dokument zawiera ponad 100 projektów obejmujących 12 podobszarów. Stanowią one ponad 11 proc. powierzchni miasta i są zamieszkałe przez ponad 36 tys. osób..

– Przyjęty program aktualizuje ścieżkę rewitalizacji miasta, jaką wypracowaliśmy w 2015 roku i daje nam zielone światło do ubiegania się o środki zewnętrzne – zaznacza prezydent Grażyna Dziedzic.

– Gminny Program Rewitalizacji Miasta Ruda Śląska do roku 2030 to w dużej mierze efekt badań społecznych, konsultacji i spacerów badawczych. Zależało nam na tym, by w każdy etap prac zaangażowani byli mieszkańcy. To dla nich miasto się zmienia, dlatego muszą mieć realny wpływ na te zmiany. Jeszcze większą partycypację społeczną zakładają też nowe przepisy – podkreśla wiceprezydent Michał Pierończyk.

Ruda Śląska chce zrewitalizować 12 podobszarów miasta. Stanowią one ponad 11 proc. powierzchni miasta i są zamieszkałe przez ponad 36 tys. osób (co stanowi około 30% ludności Rudy Śląskiej). Dwa największe obszary obejmują północną część dzielnicy Ruda oraz centralną część Wirku wraz z Czarnym Lasem. Z innych wytyczonych przestrzeni wymienić należy: historyczną część Orzegowa, centralną część Goduli, Chebbie wraz z kolonią robotniczą Kaufhaus, zabytkową część Nowego Bytomia, Starą Bykownię wraz z północną częścią Kochłowic i terenami poprzemysłowymi po kopalni Polska-Wirek, a także kolonię robotniczą Carl Emmanuel. Pozostałe miejsca to: Szyb Mikołaj wraz z najbliższym otoczeniem, teren położony w rejonie ul. 1 Maja, tereny poprzemysłowe w rejonie kopalni Pokój oraz okolice Muzeum PRL-u.

W Gminnym Programie Rewitalizacji znalazło się ponad 100 planowanych do 2030 roku przedsięwzięć. Część z nich wypracowano wcześniej, w ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji. Już teraz niektóre z nich są realizowane. Trwa m.in. rewitalizacja historycznego centrum Orzegowa, rewitalizacja budynku dworca PKP w Chebziu na cele „Stacji Biblioteka”, rewitalizacja tzw. Florianki

przy ul. Niedurnego 73 oraz adaptacja pomieszczeń po byłym komisariacie policji na potrzeby Muzeum Miejskiego im. Maksymiliana Chroboka.

Więcej

GDYNIA

Real Estate Impactor

Już po raz drugi Gdynia została gospodarzem prestiżowej konferencji poświęconej szeroko pojętej urbanistyce, rynkowi nieruchomości i rozwojowi współczesnych miast.

Real Estate Impactor to dwa dni pełne inspiracji, dobrych przykładów i praktycznej wiedzy przekazywanej w formie dyskusji oraz prezentacji przez ekspertów z Polski i świata. Konferencja tym razem za motywy przewodni przyjęła rozwój i tożsamość miast. Wydarzenie było organizowane przez miasto we współpracy z dziennikiem „Rzeczpospolita”, a wśród tegorocznych prelegentów nie zabrakło nazwisk o światowej sławie, wymieniając chociażby profesora Daniela Bella, dziekana szkoły politologii i administracji publicznej na chińskim Uniwersytecie Shandong czy Richarda Kokhuesa, który pracuje dla holenderskiego Enschede.



Pierwszego dnia konferencji ekspertem w jednym z paneli dyskusyjnych był prezydent Wojciech Szczurek. Fot. gdynia.pl

– W tym roku Real Estate Impactor dotyczy tematów wyjątkowo silnie powiązanych z Gdynią oraz z kwestią budowania marki miejsca i czerpania z tożsamości miasta, ale i w ubiegłym roku byliśmy niezmiernie zadowoleni, że nawiązaliśmy współpracę z Rzeczpospolitą – mówi Katarzyna Gruszecka-Spychała, wiceprezydent Gdyni ds. gospodarki. – Branzjowa, bardzo nowocześnie przygotowywana konferencja przeznaczona dla branży nieruchomości już po raz drugi osadziła się w Gdyni. Przy okazji pokazujemy, jak piękne jest nasze miasto o tak fantastycznej porze roku. Trudno nie wyjechać z Gdyni zachwyconym i to jest nasz zysk wizerunkowy, zyski merytoryczne są bardziej policzalne i oczywiste. My

również czerpiemy z tego, że mamy kontakt z fachowcami, z którymi możemy się wymieniać pomysłami i doświadczeniami – dodaje wiceprezydent Gruszecka-Spychała.

Pierwszego dnia konferencji utworzył wykład profesora Daniela Bella, autora cennej książki „The spirit of the cities: why the identity of the city matters in the global age?”. Bell podkreślił rolę własnego etosu i wartości każdego miasta, które mają wpływ na jego życie polityczne, gospodarcze i kulturalne. To idealne wprowadzenie do dyskusji o tożsamości miast i ich wpływie na rozwój – w tym temacie w roli jednego z ekspertów u boku Daniela Bella czy Martina Barry’ego z reSITE wystąpił prezydent Gdyni, Wojciech Szczurek.

– Dzisiaj w bardzo wielu miastach na świecie dyskutuje się o tożsamości i historii, o więzi którą budują mieszkańcy miasta jako o czynnikach rozwojowych. Bardzo się cieszę, że ta dyskusja, która nadała wyzwaniom Gdyni światowej perspektywy wzmocniła nas w przekonaniu o działaniach, które podejmujemy dla rozwoju miasta – mówił Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni. – To kolejna konferencja, którą staramy się porównywać doświadczenia gdyni i doświadczenia światowe, by lepiej rozwijać nasze miasto – dodał prezydent Szczurek.

Więcej

TYCHY

Młodzieżowy Budżet Partycypacyjny

Blisko 400 młodych tyszan wzięło udział w warsztatach, których celem było wspólne wypracowanie pilotażowego modelu Regulaminu Młodzieżowego Budżetu Partycypacyjnego zorganizowanych przez Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia UM Tychy.

Spotkania odbyły się w dziewięciu szkołach tj. liceach, technikach oraz szkołach zawodowych. Razem debatowano między innymi nad możliwościami zwiększania wpływu młodzieży na swoje otoczenie oraz poczuciem sprawczości w kwestiach, które są dla młodych ludzi ważne.

Podsumowaniem tego etapu wdrażania w mieście młodzieżowego budżetu było zorganizowanie debaty pod hasłem "Młode Tychy - aktywne włączenie się tyńskiej młodzieży w procesy obywatelskie", która odbyła się 4 czerwca br. w budynku Urzędu Miasta. Uczestnicy spotkania dyskutowali na temat kształtu oraz poszczególnych zapisów tyńskiego młodzieżowe-

go modelu budżetu partycypacyjnego, a w części warsztatowej pracowali nad kampanią dotyczącą promocji budżetu w tyskich szkołach.

Młodzieżowy Budżet Partycypacyjny jest jednym z pierwszych działań realizowanych w ramach szerszego przedsięwzięcia pn. Młode Tychy, którego celem jest włączenie młodych tyszan w procesy obywatelskie oraz wykształcenie liderów, kreatywnych młodych ludzi, którzy będą w przyszłości rozwiązywać ważne problemy regionu.

SAMORZĄDOWA KARTA DLA KULTURY

Kolejne miasta podpisują Samorządową Kartę dla Kultury. Ostatnio do grona kilkunastu miast-sygnatariuszy, w którym już znalazły się m.in. Poznań, Warszawa, Łódź czy Lublin, dołączył Zamość oraz Słupsk.

Samorządowa Karta dla Kultury to dokument, który powstał z inicjatywy Jacka Jaśkowiaka, prezydenta Poznania. Jest zbiorem reguł współdziałania animatorów kultury z lokalnymi władzami samorządowymi. Zawarte w niej zasady zostały wypracowane podczas kilkumiesięcznych prac zespołu animatorów i samorządowców z Forum Kraków, miasta Poznań i Centrum Kultury Zamek. Do tej pory podpisał ją przedstawiciel 18 miast. - *Jestem przekonany, że inwestycje w kulturę są niezwykle ważne* - mówił Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania. - *To kultura pozwoliła nam przetrwać zabory i zachować kręgosłup w okresie socjalizmu. Cieszę się, że w naszą inicjatywę włączyło się tak wiele miast, które chcą słuchać i poważnie potraktować głos ludzi kultury.*

Ostatnio Samorządową Kartę dla Kultury podpisał w Poznaniu prezydent Słupska, Robert Biedroń. - *To kolejna dobra inicjatywa, która jest pomysłem samorządowca, choć powinna wyjść z Warszawy* - podkreślał.

To nie pierwszy raz, gdy Słupsk współpracuje z Poznaniem. Oba miasta od wielu miesięcy dzielą się doświadczeniami w zakresie skutecznego zarządzania.

- *Dziś, gdy w Polsce mamy tak wielki konflikt i deficyt współpracy, my samorządowcy pokazujemy, że ponad podziałami i ponad różnicami można robić rzeczy ważne dla mieszkańców* - zaznaczył prezydent Słupska. - *Łączy nas marzenie o tym, że Polska jest i może być w przyszłości wspólnotą. Mogę tylko ubolewać nad tym, że tak ważna inicjatywa, jaką jest Samorządowa Karta dla Kultury, po raz kolejny wyszła ze strony samorządowca,*

choć powinna być pomysłem rządzących w Warszawie. To tam powinny tworzyć się standardy sprawnego, przyjaznego państwa. Tak się jednak nie dzieje, dlatego my, samorządowcy, najlepiej znający problemy naszych miast i małych ojczyzn, podejmujemy to wyzwanie.

Więcej o Samorządowej Karcie dla Kultury można przeczytać [tutaj](#).

ŻYRARDÓW Budują Nowy Świat

Jesienią tego roku centrum miasta, a dokładnie poprzemysłowy teren dawnej „Centrali” Zakładów Lniarskich całkowicie zmieni swoje oblicze. Ulica Nowy Świat stanie się reprezentacyjnym traktem.

15 maja, Prezydent Wojciech Jasiński podpisał umowę na przebudowę ulicy Nowy Świat, która po przeprowadzonej inwestycji stanie się reprezentacyjnym traktem pieszo – jezdnym. Powstanie tu jezdnia, chodniki, ciąg pieszo – rowerowy, parkingi, oświetlenie uliczne, elementy małej architektury, a wszystko pod czujnym okiem konserwatora zabytków, bowiem jest to teren ścisłej ochrony konserwatorskiej, posiadający status Pomnika Historii.



Okolice ulicy Nowy Świat.

Fot. zyrardow.pl

Budowa ul. Nowy Świat to jedno w trzech zadań, które zostaną zrealizowane w ramach dużego projektu unijnego, na który Miasto pozyskało 6 mln zł dofinansowania. Powstanie nawierzchnia jezdni oraz parkingi z grafitowej kostki brukowej. Wybudowane zostaną chodniki, ciąg pieszo-rowerowy z płyt betonowych. W ulicy pojawi się też mała

architektura stylistycznie nawiązująca do otoczenia – stojaki na rowery, kosze na śmieci, ławki, donice oraz stalowe latarnie uliczne.

„Zintegrowany projekt rewitalizacji centrum osady fabrycznej w Żyrardowie służący aktywizacji społecznej i gospodarczej”, oprócz budowy ul. Nowy Świat zakłada również stworzenie terenu zieleni, wypoczynku i rekreacji, sięgającego od Stawu Górnego do ulicy Nowy Świat oraz remont zabytkowej biblioteki fabrycznej (filia nr 6 MiPPB) wraz z dostosowaniem do potrzeb osób niepełnosprawnych i zagospodarowaniem terenu przy bibliotece na potrzeby kulturalno-edukacyjne.

Realizacja całego projektu zakończyć się ma do 31 października bieżącego roku. Wartość zadania wyniesie 4 163 973,66 zł.

[Więcej](#)

DRAWSKO POMORSKIE, ZŁOCENIEC Przejęcie gminy Ostrowice

29 maja 2018 r. w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie dotyczące procedur przejęcia gminy Ostrowice przez gminy Drawsko Pomorskie i Złocieniec.

Na spotkaniu przedstawiono projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim, która będzie regulowała zasady i sposób przejęcia.

Najbardziej zadłużone w Polsce Ostrowice 1 stycznia 2019 r. zostaną zniesione, przyłączone do jednej z dwóch sąsiednich gmin lub podzielone między nie – to założenia ustawy, którą przekazano do uzgodnień. Projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim przygotowany przez MSWiA został 28 maja br. opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji i na stronie ministerstwa.

Projekt zakłada, że dług Ostrowic, który na koniec 2017 r. sięgał prawie 47 mln zł, co stanowiło 437 proc. jej dochodu, czyniąc ją najbardziej zadłużoną gminą w Polsce, przejmie Skarb Państwa reprezentowany przez wojewodę zachodniopomorskiego.

Do 6 czerwca br. samorządowcy mieli czas na wniesienie uwag do przedstawionego projektu.

[Projekt ustawy](#)

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast.

Wiele osób zauważy nasz jubileusz

Przed wszystkim słuchać mieszkańców



Fot. W. Kosowski

Z Maciejem Berlickim, burmistrzem Sianowa rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Obchody jubileuszu rozpoczęliśmy z początkiem roku - co proponujecie mieszkańcom w związku z rocznicą?

- Kulminacyjny moment mamy już za sobą - to był 11 lutego br., czyli dokładna rocznica podpisania aktu lokacyjnego Sianowa. Uroczystości podzieliliśmy na kilka części - najpierw odbyła się część oficjalna, z wręczaniem pamiątkowych medali, potem spektakl oparty na sianowskich legendach, powiązanych z naszą historią i współczesnością. Przygotowali go uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 2, a dzięki świetnej scenografii i kostiumom całość naprawdę dobrze wypadła: artystycznie, kolorowo i ciekawie. Ostatnią część stanowił koncert Anity Lipnickiej. Jako że to był luty, to wszystko odbywało się w naszej hali widowiskowo-sportowej. Aby nie zapomnieć, że mamy rok jubileuszowy - ratusz jest ozdobiony banerem z logo 675-lecia, opracowanym na podstawie najstarszego dostępnego nam herbu. A że ratusz stoi przy drodze krajowej nr 6, którą dziennie przejeżdża kilkanaście tysięcy samochodów, wiele osób zauważy nasz jubileusz.

Dodatkowo w tym roku każde ważne wydarzenie będzie oznaczone logo jubileuszu, np. za miesiąc odbędą się mistrzostwa Polski w badmintonie seniorów i w logo imprezy - lotkę - wpisane jest logo 675-lecia.

- Sianów zdobywa wiele nagród w rankingach. Jakimi działaniami osiągnęliście taki sukces?

- Pierwsza i najważniejsza rzecz to stabilność finansowa. Jednak jeśli brać pod uwagę tylko dochody własne samorządu, to jesteśmy gdzieś w połowie stawki wśród gmin miejsko-wiejskich. Nie jesteśmy więc zbyt bogaci, ale staramy się pilnować wydatków, w szczególności bieżących. Dzięki temu wskaźnik sytuacji finansowej gminy (czyli różnica między dochodami a wydatkami bieżącymi) jest dość wysoki. To powoduje, że spore środki możemy przeznaczać na inwestycje, możemy też pozyskiwać środki zewnętrzne. Przy tym dbamy np. o rozwój sportu i kultury. Mogę się pochwalić, że nasza biblioteka, która działa w nowoczesnym Centrum Kultury, zajęła drugie miejsce w Polsce w rankingu „Rzeczpospolitej” i Instytutu Książki. Staramy się funkcjonować racjonalnie i w zrównoważony sposób.

- Pozyskujecie rekordowo dużo środków zewnętrznych na inwestycje - na co je przeznaczacie?

- W tym roku na inwestycje mamy 24 mln zł przy 70-milionowym budżecie. Bardzo dużo środków pozyskujemy na inwestycje wodno-kanalizacyjne, około 15 mln zł: magistralę wodociągową, która łączy Sianów z kilkoma wiejskimi ujęciami, stację uzdatniania wody oraz skanalizowanie kolejnych trzech miejscowości. Robimy też inwestycje sportowe i rekreacyjne, jesteśmy w trakcie przebudowy dużego placu zabaw w parku za prawie 500 tys. zł. Budujemy boiska piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią, wiaty rekreacyjne na kilkaset osób, gdzie mogą się zbierać mieszkańcy na różnych imprezach. Planujemy przebudowę stadionu miejskiego (trwa przetarg) - oprócz boisk sportowych będzie tam nowoczesny plac zabaw, dwa korty tenisowe, tereny do biegania, jazdy na rolkach i rowerze. Co ciekawe, teren do biegania będzie oświetlony światłem kroczącym, czyli gdy ktoś będzie biegł, to przednie światło będzie się zapalało, a gaśło, jak przebiegnie. Będzie bezpiecznie i oszczędnie.

Największa nasza inwestycja to budowa ścieżek rowerowych za 7 mln zł, które doprowadzą nas do morza - do miejscowości Łazy w gminie Mieleno i połączą kilka gmin z nadmorskiego szlaku.

Chcemy też założyć farmę fotowoltaiczną, dzięki której będziemy mieli własny prąd, wyłącznie na potrzeby naszych samorządowych instytucji. Na

farmę mamy już dofinansowanie, jesteśmy na etapie projektowania kabla, który musimy przeprowadzić przez całą miejscowość.

- Sianów miał się w tym roku doczekać obwodnicy. Czy problemy geologiczne i związane z tym wydłużenie budowy powodują perturbacje?

- Na pewno, bo sianowska Starówka jest obciążona potężnym ruchem tranzytowym i dziś nic nie możemy tam zrobić. Są plany, by po oddaniu obwodnicy przebudować Starówkę i przynajmniej okresowo, od wiosny do jesieni, wyłączyć ją z ruchu samochodowego i stworzyć przyjemne miejsce odpoczynku. To może być alternatywa dla ludzi, którzy są nad morzem i będą mogli do nas dojechać rowerem np. na wydarzenia kulturalne. Z drugiej strony leżymy blisko Koszalina i już dzisiaj wielu koszalinian korzysta z naszej oferty wydarzeń. Potrzebujemy więc miejsc przyjaznych, z kafejkami, ogródkami itp. To będzie możliwe, gdy nie będzie ruchu samochodowego i gdy stworzymy przyjazną przestrzeń publiczną.

Drugim problemem jest rozjeżdżanie naszych dróg gminnych i powiatowych przez ruch ciężkich samochodów związany z budową obwodnicy, które nie tylko niszczą drogi, ale też brudzą ulice. Obwodnica rozwiązałaby nam więc sporo kwestii.

- W Sianowie prężnie działają organizacje pozarządowe, co świadczy o dużej aktywności i świadomości obywatelskiej mieszkańców...

- Od lat jesteśmy doceniani za współpracę z nimi. Mamy duże zaufanie do organizacji pozarządowych, urząd jest otwarty na propozycje mieszkańców. Udało nam się wzmocnić ich aktywność. To sukces, bo bez kreatywnych mieszkańców niewiele się działo. Kiedy zaś widzą, że urząd się na nich otwiera, są bardziej chętni do aktywności i pracy. Sianów ma sporo stowarzyszeń, staramy się, by były skierowane do wielu grup społecznych, pomagamy im pozyskiwać środki finansowe. Jeżeli do jakiegoś projektu potrzebny jest wkład własny, to my go zapewniamy. Od kilku lat funkcjonuje u nas, świetnie wyposażony Sianowski Inkubator Organizacji Pozarządowych. NGOsy mają więc swoje miejsce na spotkaniach, do pracy.

- Związał się Pan zawodowo z samorządem właściwie od początku kariery, jest Pan burmistrzem już prawie dwie kadencje. Jak zmienia się wizja rozwoju Sianowa?

- W każdej kadencji, niezależnie do wizji rozwoju było kilka wyzwań: w pierwszej - odbudowa spalonego, zabytkowego gimnazjum; potem budowa hali sportowej,

Centrum Kultury, kolektora ściekowego i przepompowni. Dla mnie wciąż ważne jest to, by naszej miejsko-wiejskiej gminy nie podzielić na tych z miasta i tych ze wsi; trzeba działać i tu, i tu. I przede wszystkim trzeba słuchać mieszkańców. Dzięki temu

od dwóch lat np. finansujemy rehabilitację naszym mieszkańcom, bo tego się domagali. Wizja więc się nie zmienia, bo jest nastawiona na ludzi, a wyzwania na przyszłość to prowadzenie takiej polityki, by równo wszystkich zauważać; rewitalizacja Sta-

rówki; wyprowadzenie z miasta drogi krajowej nr 6, a z ogólnych – pogarszająca się sytuacja finansowa JST przy coraz większych oczekiwaniach mieszkańców.

- **Dziękuję za rozmowę.**

675 lat Sianowa

Gmina z zapalem

Atrakcyjny i dynamicznie rozwijający się Sianów leży w północno-wschodniej części województwa zachodniopomorskiego, liczy 13,4 tys. mieszkańców.

Ze względu na walory przyrodnicze - czyste powietrze, lasy, bliskość Morza Bałtyckiego, jezior i rzek - miasto i okolice wsi są coraz chętniej odwiedzane przez turystów ceniących wypoczynek na łonie natury.

Po pierwsze – gospodarka!

Sianów jest przyjazny dla przedsiębiorców i pręźnie przyciąga nowych inwestorów, oferując im atrakcyjne tereny inwestycyjne przy budowanej drodze ekspresowej S6. Przedsiębiorcom oferuje zwolnienia w podatku od nieruchomości. Obecnie dobrze rozwijają się firmy zajmujące się obróbką metali, branżą sanitarną, tartacznictwem oraz przetwórstwem rybnym.

Średniowieczne początki

Najstarsza wzmianka o Sianowie pochodzi z 1311 roku, kiedy to pojawia się nazwa „villa Sianów”. Niestety, nie zachował się średniowieczny zamek, wzniesiony w tym właśnie okresie. Był on siedzibą rodów rycerskich, biskupów kamieńskich i książąt pomorskich. Właściwa historia Sianowa zaczyna się zimą – 11 lutego 1343 roku, kiedy Piotr II Świąć z Polanowa nadał osadzie prawa miejskie lubeckie. Miasto miało prawo korzystania z okolicznych rzek, jezior i lasów.

Czym przyciąga Sianów

Tu ciągle „się dzieje”, dlatego na imprezy kulturalne, sportowe czy historyczne przyjeżdża coraz więcej osób z okolic bliższych i dalszych. Podczas tegorocznych czerwcowych **Dni Ziemi Sianowskiej**, jednej z najgłośniejszych imprez w regionie, wystąpi m.in. zespół Varius Manx z Kasią Stankiewicz oraz Dorota

Rabczewska w autorskim projekcie „Doda - Riotka Show”. Z kolei **Folk Film Festival** to pierwszy w kraju i jeden z niewielu na świecie festiwalu filmowy poświęcony tematyce

styczną gminy są wioski tematyczne, które stanowią jeden ze sposobów ożywiania gospodarki wiejskiej, w szczególności „Wioska Hobbitów” w Sierakowie Sławieńskim.



Teatr Snów w trakcie Folk Film Festivalu 2017.

Fot. UMiG w Sianowie

ludowej. Tegoroczny FFF podjął wyzwanie połączenia kultury nadmorskiej i góralskiej. W ramach Festiwalu można wziąć udział w niepowtarzalnym konkursie jednonominutowych **Krótkich Filmów o Wsi „KOKOFY”**. Zaś 1 sierpnia do Sianowa zjeżdżają patrioci i miłośnicy militariów na wyjątkowe obchody wybuchu Powstania Warszawskiego, w trakcie których odbywa się rekonstrukcja historyczna przygotowana przez profesjonalną grupę rekonstrukcyjną z wykorzystaniem broni hukowej, efektów pirotechnicznych i pojazdów wojskowych z tamtego okresu. Dzięki rozbudowanej infrastrukturze rekreacyjnej w Sianowie możliwe jest organizowanie imprez sportowych o randze ponadlokalnej – już w czerwcu amatorzy sportu zjadą tu na **39. Mistrzostwa Polski Seniorów w Badmintonie** połączone z dodatkowymi atrakcjami. Specjalny szlak rowerowy pn. „Sianowska Kraina w Kratkę” prowadzi przez miejscowości z dobrze zachowanym budownictwem ryglowym. Unikatową atrakcją tury-

Miara sukcesu

Sianów w 2017 r. zdobył wysokie miejsca w prestiżowych ogólnopolskich rankingach: III miejsce wśród gmin miejsko-wiejskich w rankingu **Gazety Prawnej „Perły Samorządu”**, w którym doceniono m.in. przedsiębiorczość i innowacyjność samorządu. Dużym wyróżnieniem w ubiegłym roku było również VIII miejsce w kraju wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich za sytuację finansową oraz zarządzanie gminą w rankingu **„Rzeczpospolitej”**. Ponadto w rankingu **„Gospodarny Samorząd 2017”**, przygotowanym przez Instytut Studiów Wschodnich (organizatora Forum Ekonomicznego w Krynicy) wraz z Centrum Gospodarczym im. M. Kopernika, Sianów zdobył V miejsce wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Również w 2017 r. gmina została laureatem konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego **„Samorządowy Lider Współpracy z NGO 2017”** w kategorii gmin miejsko-wiejskich.

(hh)

RPO: samorządy nie powinny wydawać prasy

Spór o gazety lokalne

Władze samorządowe nie powinny wydawać prasy, ale jedynie biuletyny z obiektywnymi informacjami i komunikatami urzędowymi – uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. W jego opinii wydawanie tytułów prasowych przez jednostki samorządu terytorialnego to jedno z zagrożeń dla wolności słowa w Polsce.

Adam Bodnar ponownie napisał do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o negatywnych skutkach wydawania prasy przez władze samorządowe. Wcześniej Rzecznik Praw Obywatelskich pisał o tym do wicepremiera, ministra Piotra Glińskiego w lipcu i listopadzie 2016 r. oraz w lutym i wrześniu 2017 r.

Zarzuty Rzecznika Praw Obywatelskich

W ocenie Rzecznika niedopuszczalne jest łączenie przez władze samorządu terytorialnego funkcji biuletynu informacyjnego organu administracji z funkcją niezależnej prasy. Jednym z głównych zadań tejże jest bowiem sprawowanie społecznej kontroli (tzw. „public watchdog”) nad działaniem władz lokalnych. Uzurpowanie przez biuletyny samorządowe do roli gazet wiąże się niejednokrotnie z utrudnianiem dostępu do informacji dziennikarzom prasy prywatnej, co jest podważeniem fundamentalnej zasady wolności słowa i prawa dostępu obywateli do informacji publicznej - wskazał Adam Bodnar. Mimo wyraźnych gwarancji konstytucyjnych, w ocenie Rzecznika istnieją zagrożenia, które powodują, że w praktyce korzystanie z wolności słowa napotyka trudności. Za jedno z zagrożeń dla wolności słowa można uznać właśnie wydawanie tytułów prasowych przez jednostki samorządu terytorialnego. Wątpliwości RPO budzi również kwestia łączenia przez pisma samorządowe funkcji publicznych z działalnością gospodarczą. Obawy te dotyczą w szczególności tego, iż samorząd może wydawać swe pismo w oderwaniu od zasad rynkowych, z pomocą środków publicznych oraz przy wsparciu zatrudnionych urzędników, którzy redagują jego treść w ramach obowiązków służbowych.

Wydawana przez jednostki samorządu terytorialnego prasa jest często rozprowadzana bezpłatnie, a zatem jest pozbawiona ważnego - standardowego dla prasy prywatnej - źródła finansowania, które jest uzupełnianie ze środków publicznych. Niezależnie od powyższego, bardzo niepokojący - z punktu widzenia zasady społecznej gospodarki rynkowej - jest udział prasy samorządowej w rynku reklamowym, który niejednokrotnie warunkuje funkcjonowanie prywatnej prasy lokalnej. Odrębna wątpliwość natury konstytucyjnej wynika z wydawania przez jednostki samorządu terytorialnego tytułów prasowych, za które pobierana jest opłata. Wydawanie tego typu gazet samorządowych może bowiem budzić wątpliwość z punktu widzenia art. 61 Konstytucji, który przewiduje prawo do informacji o działalności organów władzy publicznej i osób pełniących funkcje publiczne.

Medioznawcy o prasie lokalnej

Badania medioznawców pokazują, że prasa lokalna stanowi coraz liczniejszą zbiorowość wśród ogółu gazet i czasopism ukazujących się w Polsce. W 2000 roku tytuły lokalne obejmowały ponad 45 procent wszystkich zarejestrowanych, a najprawdopodobniej ponad połowę wszystkich obecnych na rynku. Najszybciej przybywało ich w pierwszych latach III RP. W latach 1989-1991 liczba tytułów lokalnych niemal podwoiła się - z 719 do 1426. W kolejnych latach liczba ich znów szybko rosła - do 3500 pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI wieku.

Jak pisze Jolanta Kępa-Mętrak w książce „Prasa samorządowa w polskim systemie medialnym”, istniało kilka charakterystycznych sposobów tworzenia pism lokalnych w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej lat 90. Były to m.in. autentyczne inicjatywy społeczne, przejmowanie przez samorzady periodyków od dotychczasowych wydawców (np. RSW „Prasa-Książka-Ruch”), przekształcanie pism zakładowych w ogólnomiejskie czy też dokumentowanie pracy stowarzyszeń i organizacji działających na rzecz lokalnych społeczności.

- Prasa samorządowa, zwana też prasą samorządów lokalnych, wywołuje wiele emocji, zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków parających się mediami - pisze Jolanta Kępa-Mętrak.- Wśród pierwszych wątpliwości budzi już samo określenie - prasa samorządowa, przyjęte jako swego rodzaju skrót myślowy i oznaczające periodyki wydawane przez samorzady lokalne.

Zdaniem autorki, należy zaakceptować pojęcie, które weszło już do powszechnego użytku i przyjąć, że prasa samorządowa to prasa, której szeroko rozumianym nadawcą jest samorząd terytorialny.

Tylko biuletyny informacyjne

Dyskusje od lat toczą się głównie wokół problemu, czy gazeta redagowana przez pracowników gminy czy też jej jednostki organizacyjnej zależnej od burmistrza (np. centrum kultury), może być gazetą niezależną i obiektywną.

W 2013 roku Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce wydało opinię prawną na temat zagrożeń związanych z działalnością wydawniczą prowadzoną przez samorzady lokalne. Czytamy w niej, że „ze względu na wysoki stopień upolitycznienia mediów samorządowych, ich działalność wydawnicza (samorządów, nie mediów) powinna ograniczyć się do publikacji biuletynu informacyjnego, w którym zamieszczane byłyby obiektywne informacje użyteczności publicznej, ewentualnie publikacje związane z promocją gminy czy powiatu. W żadnym razie pisma te nie powinny pełnić funkcji „zwykłego” medium.”

Samorzady mogą wydawać prasę

Inną opinię dotyczącą wydawania i finansowania przez organ samorządu terytorialnego gazety o zasięgu lokalnym wyraziła Ewelina Gierach w 2008 roku (ukazała się w „Zeszytach Prawniczych BAS”). Autorka powołując się na artykuł 8 ustawy z 26 stycznia 1984 r. „Pravo prasowe” stwierdziła, że w świetle jej zapisów gminy i powiaty mają prawo być wydawcą. Nie zabrania takiej działalności także ustawa z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, która wśród zadań własnych gminy nie wymienia co prawda działalności polegającej na wydawaniu gazety, ale zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 tejże ustawy „do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów”.

Gmina może więc uznać, że sprawa wydawania gazety lokalnej jest istotna dla wspólnoty i ma charakter publiczny. Zdaniem autorki, „rada gminy może zdecydować o potrzebie wydawania gazety lokalnej, wybrać dla wykonywania tej działalności odpowiednią formę gospodarki komunalnej i postanowić o wysokości ceny za jej nabycie”. Organ jednostki samorządu terytorialnego może też dotować wydawanie gazety o zasięgu lokalnym przez wydawcę niezależnego. Wystarczy, że uchwała rady gminy w tej sprawie będzie się odwoływać do wykonywania przez dotowanego wydawcę zadań publicznych o charakterze lokalnym.

Po pierwsze informacja

O kwestiach tych mówił także profesor Michał Kulesza w 2009 roku podczas konferencji „Wolność słowa a prasa lokalna”. Przypominał, że samorząd terytorialny ma prawo do trzech rodzajów działań, które są legalne. Pierwszy rodzaj takich działań opiera się na prawie, a nawet konieczności informowania mieszkańców o tym, co samorząd robi. To się zazwyczaj dzieje pod postacią różnych biuletynów. Informacja o działalności władzy - to zdaniem profesora bardzo ważna kwestia.

- *Władza musi informować o swojej działalności, bo ma taki obowiązek. Musi sprawozdawać przed obywatelami, co robi i nie zawsze jest tak, że ma media obiektywne i życzliwe, więc ona musi mieć możliwość dostępu do każdego gospodarstwa domowego* - podkreślał M. Kulesza.

Po drugie promocja

Drugą rzeczą, którą samorząd także może robić, jest promocja. O tym mówi wyraźnie przepis artykułu 7 Ustawy o samorządzie gminnym, który wśród różnych zadań, które samorząd wykonuje na rzecz zaspokojenia zbiorowych potrzeb mieszkańców wręcz wymienia „w szczególności” funkcję promocyjną. - *A promować można się różnie: przez ogłoszenia płatne, przez własne wydawnictwa, przez dużą akcję informacyjno-reklamową, promować się można u siebie w mieście i na rynku światowym, i na rynku regionalnym, w telewizji państwowej i w telewizji lokalnej. Więc to także jest dozwolone, bo samorząd - tak jak każdy inny czynnik na rynku (a dziś trzeba rozumieć, że gospodarka rynkowa to nie tylko usługi i pro-*

dukty, ale również terytoria) - musi się promować - zaznaczał profesor.

Działalność edukacyjna

I jest trzecia sfera, gdzie samorząd także może działać legalnie: są to różnego rodzaju wydawnictwa o samorządzie, dla samorządu. Artykuł 10 ustęp 3 Ustawy o gospodarce komunalnej mówi, że poza sferą użyteczności publicznej samorząd może prowadzić działalność edukacyjną i wydawniczą i ta działalność ma być nakierowana na samorząd, prowadzona dla samorządu.

- *Więc jeżeli sejmik samorządowy województwa wydaje czasopismo, które jest rozsyłane do wszystkich gmin i powiatów, do wszystkich radnych, burmistrzów, do szkół, do instytucji samorządowych, to jest to dokładnie w tym przepisie artykułu 10 ustęp 3 - mówił.*

- *Samorządowi wolno dużo, ale też on w tej dziedzinie nic nie musi. Nie musi być np. obecny na rynku medialnym z gazetką, która jest normalnym medium, a nie biuletynem informacyjnym.*

O zasadach fair na lokalnym rynku medialnym

- *Samorząd mógłby taką gazetę wydawać, gdyby ten rynek był pusty, bo powinna przecież być gazeta lokalna. W skali przeciętnego polskiego powiatu czy dużego miasta żyje przeciętnie 80 tys. mieszkańców i to jest taki nukleon społeczny. Właśnie w takiej skali mamy do czynienia ze wszystkimi instytucjami życia zbiorowego. Te 80 tys. mieszkańców w skali powiatu, to jest właśnie społeczność lokalna, zorganizowana. I oczywiście ważnym elementem tego świata są media. Ja wiem od początku tej całej samorządowej przygody, że to właśnie w skali gminy, w skali powiatu muszą być media, bo one po prostu opisują funkcjonowanie władzy - zwracał uwagę M. Kulesza.*

Problemy pojawiają się tak naprawdę, gdy dochodzi do konfliktu i pojawia się spór prawny. - *Wielokrotnie nawiązałem wydawców mediów lokalnych by - jeśli trzeba - wykorzystywali drogę prawną. Bo to jest rynek, na którym musi panować konkurencja fair, no a udział władzy w rynku musi być oceniany jako czynnik, który tę konkurencję łamie, ponieważ jest to nadmierna obecność pieniądza publicznego na lokalnym rynku medialnym* - mówił prof. Michał Kulesza.

Misja mediów lokalnych

Mimo upływu czasu i wciąż pojawiających się wątpliwości dotyczących sensu istnienia prasy samorządowej, ma się ona dobrze, żeby nie powiedzieć - coraz lepiej - i obejmuje swym zasięgiem coraz więcej gmin, miast i powiatów - uważa Jolanta Kępa-Mętrak.

Mimo, że znawcy zagadnienia są zgodni, że największy przyrost liczby tytułów prasy samorządowej następował w pierwszej połowie I. 90 XX wieku, to jednak warto zauważyć, że sytuacja powtórzyła się i w następnej dekadzie. Po 2000 r. znów zaczęto przybywać periodyków wydawanych przez samorządy.

- *Media lokalne mają przede wszystkim informować, ale także kształtować lokalne wspólnoty, przyczyniać się do zmian mentalności i zasad funkcjonowania jednostek, grup i organizacji* - uważa Jolanta Kępa-Mętrak. - *Powinny pobudzać do działania, do aktywizacji życia publicznego i włączenia obywateli w rozwiązywanie ich wspólnych problemów. Istnienie mediów samorządowych może być więc uzasadnione w środowiskach, w których działalnością medialną nie są zainteresowani wydawcy niezależni.*

Takimi ośrodkami mogą być małe gminy, szczególnie wiejskie, zamieszkiwane często przez ludzi starszych, niekorzystających z nowych środków przekazu takich jak Internet. Dla nich informacja przekazana przez lokalny samorząd w postaci drukowanego pisma może mieć duże znaczenie. Jednak - jak podkreśla autorka - ważne, by była to informacja rzetelna, obiektywna. A ta zależy zwykle od ludzi tworzących te pisma, czyli dziennikarzy, redaktorów (także wcielających się w te role samorządowców), ale też instytucji finansujących tę działalność.

Ewa Parchimowicz

W artykule wykorzystano informacje z książki Jolanty Kępy-Mętrak „Prasa samorządowa w polskim systemie medialnym”, Kielce 2015.

Cała wypowiedź profesora Michała Kuleszy podczas konferencji „Wolność słowa a prasa lokalna” dostępna [tutaj](#).

MIASTO 2018 - ZARZĄDZANIE MIASTEM XII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA

14 - 15 czerwca 2016, Katowice

PROGRAM

Czwartek, 14 czerwca

13:30 Rejestracja uczestników

14:00 SALA OPAL I

Panel dyskusyjno-warsztatowy informacja, komunikacja i reklama w przestrzeni publicznej miasta.

Wprowadzenie:

Olgierd Dziekoński, współtwórca ustawy krajobrazowej

Prowadzenie warsztatu:

Jan Olbrycht, MEP

19:00 SALA OPAL II

Wydarzenie towarzyszące**

„Let the Stars Shine” Rozstrzygnięcie etapu regionalnego europejskiego konkursu zainicjowanego przez postać do PE Lamberta van Nistelrooija na najlepsze projekty realizowane w miastach z wykorzystaniem środków z UE.

***Udział za osobnymi zaproszeniami.*

Piątek, 15 czerwca

08:00 Rejestracja uczestników

09:00 Otwarcie konferencji

dr Jan Olbrycht – poseł do Parlamentu Europejskiego

Zygmunt Frankiewicz – Prezes Zarządu ZMP, Prezydent Miasta Gliwice

Kazimierz Karolczak – Przewodniczący Zarządu GZM

09:15 Rewolucja Internetu 5G i IoT w jaki sposób zmieni funkcjonowanie miast i ich mieszkańców?

dr Michał Boni, poseł do Parlamentu Europejskiego

10:00 Zarządzanie obszarami metropolitalnymi w Europie, wyzwania, dobre praktyki, rekomendacje dla Polski

Moderator: dr Jan Olbrycht – poseł do Parlamentu Europejskiego

Kazimierz Karolczak, Przewodniczący Zarządu GZM

Jacek Karnowski, Prezydent Miasta Sopot

Przedstawiciele zarządu obszaru metropolitalnego Barcelony, Rotterdamu, Mediolanu

11:30 Przerwa kawowa

12:00 I Blok sesji równoległych

SALA OPAL I

Mobilność miejska

Moderator: Jacek Woźniak, Urząd Miasta Kraków

Renata Kaznowska, Wiceprezydent Miasta Stołecznego Warszawy

dr Karol Janas, Kierownik Obserwatorium Polityk Miejskich

Krajowego Instytutu Polityki Przestrzennej i Mieszkalnictwa

Marcin Hyła, Prezes Stowarzyszenia Miasta dla rowerów

SALA OPAL II

Przedsiębiorczość i innowacyjność motorem zmiany miasta

Moderator: dr Marcin Baron Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach,

Przedstawiciel Miasta Stołecznego Warszawy (tbc)

Tomasz Zjawiony, Wiceprezes RIG w Katowicach

Janusz Dramski, Business Link Katowice

Małgorzata Mańka Szulik, Prezydent Miasta Zabrze (tbc)

Bożena Rojewska, Prezes Zarządu Fundusz Górnośląski S.A.

w Katowicach;

13:30 Przerwa kawowa

15:15 Podsumowanie Konferencji

13:45 II Blok sesji równoległych

SALA OPAL I

Open data – jak wykorzystać technologię jako narzędzia kontroli obywatelskiej władz miejskich,

Krzysztof Zamasz, Wiceprzewodniczący Zarządu GZM

Krzysztof Zieniewicz, Kierownik Projektów EY Crowdsourcing

Sp. z o.o. (tbc)

Dariusz Jędrzycki, Dyrektor Centrum Usług Informatycznych

Miasta Wrocław – zarządzający Otwarte Dane Wrocław

Paweł Wyszomirski, Prezes Zarządu Fundacja Napraw Sobie Miasto

SALA OPAL II

Kultura czasu wolnego

Moderator: Ewa Niewiadomska, PR Katowice

Arkadiusz Chęciński, Prezydent Miasta Sosnowiec (tbc)

Tomasz Bujok, Burmistrz Miasta Wiśla;

Bogdan Wenta, poseł do Parlamentu Europejskiego

dr Marta Derek, Uniwersytet Warszawski;

Marzena Szuba, Wiceprezydent Miasta Katowice,

Krzysztof Komorski, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin

dr Bożena Gierat-Bieroń, Uniwersytet Jagielloński